



AWPL oskarża Sejm o ignorowanie interesów mniejszości narodowych

## Podwójne standardy

Podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego i przedterminowych wyborów prezydenckich nie będzie kart do głosowania w językach mniejszości narodowych. Przed rokiem, podczas referendum o przystąpieniu do Unii Europejskiej, karty do głosowania drukowano nie tylko po litewsku, ale również po polsku i rosyjsku.

Przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, poseł na Sejm RL Waldemar Tomaszewski ogłosił przed dwoma tygodniami pod obrady parlamentu poprawkę do Ustawy o Głównej Komisji Wyborczej, w której proponuje się, aby komisje wyborcze na terenach samorządów licznie zamieszkałych przez mniejszości narodowe otrzymały dodatkowe karty do głosowania, w których obok tekstu w języku państwowym było zamieszczone tłumaczenie na języki tych mniejszości narodowych. We wtorek z porządku dziennego obrad Sejmu skreślono omawianie poprawki Tomaszewskiego. Taką decyzję umotywowano tym, że poprawka jeszcze nie była omówiona na posiedzeniu sejmowego Komitetu ds. Ochrony Praw Człowieka. Kwestia kart do głosowania w językach polskim i rosyjskim była tematem wczorajszej wspólnej konferencji prasowej Prezesa AWPL Waldemara Tomaszewskiego i Prezesa Związku Rosjan Litwy, posła na Sejm Siergieja Dmitrijewa.

— Większość w parlamencie na wszelkie sposoby blokuje naszą po-

Paksas nie poddaje się

### „Nie stanowisko jest najważniejsze”

Rolandas Paksas, zdymisjonowany z urzędu prezydenta za złamanie Konstytucji, oświadczył wczoraj, że mimo wydanego przez sąd zakazu zajmowania urzędów państwowych pozostaje w polityce. Zwolennicy Paksasa w wyborach prezydenckich będą nawoływać wyborców do psucia kart do głosowania poprzez wpisanie do nich nazwiska swego lidera.

Nie ziszczają się nadzieje przeciwników Paksasa, że wtorkowe orzeczenie Sądu Konstytucyjnego, zabraniające mu do końca życia piastowania urzędów: prezydenta, posła na Sejm, stanowiska w administracji rządowej, na zawsze wyeliminują go z litewskiej areny politycznej. Były prezydent oświadczył wczoraj, że w jesiennych wyborach



Prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski (od prawej) i Prezes Związku Rosjan Litwy Siergiej Dmitrijew uważają, że brak wielojęzycznych kart do głosowania będzie miał wpływ na wyniki wyborów

Fot. Marian Paluszkiwicz

poprawkę do Ustawy o Głównej Komisji Wyborczej. Formalnie nie odmawiając, rządzący załatwili tę sprawę grając na zwłokę. Komitet ds. Ochrony Praw Człowieka nie raczył w ciągu tygodnia zebrać się na posiedzenie, co się stało formalnym powodem skreślenia omawiania poprawki z porządku dzien-

go posiedzenia plenarnego Sejmu. Ponieważ do wyborów pozostaje zaledwie kilka tygodni, Główna Komisja Wyborcza będzie miała powód, aby powiedzieć, że wielojęzyczne karty do głosowania nie mogą być wydrukowane z przyczyn technicznych — powiedział Tomaszewski.

Poseł przypomniał, że w zależności od okoliczności Sejm potrafi w bardzo szybkim tempie przyjąć dowolną poprawkę. Świeży przykład — gdy trzeba było zablokować drogę Rolandasowi Paksasowi do wyborów, poprawkę przyjęto w ciągu jednego dnia.

(Dokończenie na str. 2)

Projekt stulecia czyli cud nad Bosforem

### Ankary pociąg do Europy

Turcy uparcie stukają do wrót Europy. Tym razem ich głos ma dobiegać spod ziemi — z tunelu pod Bosforem. To będzie prawdziwe dzieło sztuki inżynierskiej. Najgłębszy na świecie podmorski tunel o długości 13 kilometrów, który połączy europejski i azjatycki brzeg Bosforu, to według słów premiera Recep Tayyipa Erdogana — „projekt stulecia nie tylko dla Turcji”.

— Będzie znakiem nowoczesności obu kontynentów — oświadczył szef tureckiego rządu, gdy 9 maja wbił w ziemię pierwszą łopate, symbolicznie rozpoczynając budowę tunelu. Na ten moment Turcy czekali ponad 140 lat — pierwsze plany przeprawy pod Bosforem powstały już w 1860 r. Właśnie w dniu rozpoczęcia budo-

wy burmistrz miasteczka Üsküdar, leżącego na przedmieściach Stambułu, wręczył wyraźnie wzruszonemu Erdoganowi odnalezione w archiwum XIX-wieczne rysunki techniczne.

Łączenie Azji i Europy

Hasło łączenia Azji i Europy nie przypadkiem powraca w przemówieniach tureckich polityków. Turcja już od 40 lat puka do drzwi jednoczącej się Europy. Po ostatnim rozszerzeniu Unii Europejskiej nadzieje Turków na przyspieszenie integracji z Europą wyraźnie ożyły. Teraz czekają na grudniowy szczyt UE, podczas którego ma zapaść decyzja o rozpoczęciu negocjacji z Ankarą.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Kraj — 3

Petras Auštrevičius będzie walczył o przejrzystą i uczciwą politykę

Ekonomista, główny negocjator z Unią Europejską, kandydat na prezydenta Petras Auštrevičius nie zamierza prowadzić rozgrywek partyjnych, tylko jest zdecydowany do konsolidacji sił politycznych, umacniających państwowość Litwy.

Praworządność — 5

Część programu „Eurobaltic”

Na początku czerwca na Litwie odbędą się międzynarodowe ćwiczenia „Nemunas Oil Spill Exercise 2004”, podczas których służby specjalne Litwy i krajów sąsiednich wspólnym wysiłkiem zlikwidują skutki zainscenizowanego aktu terrorystycznego.

Szkolnictwo — 6-7

Zapalić znicze, gdzie nikt nie przychodzi

Jeszcze niedawno zapytani, co to są Ponary lub Łukiszki, odpowiedzilibyśmy tradycyjnie — dzielnica i więzienie. Dzisiaj o tych miejscach wiemy o wiele więcej. Więzienie na Łukiszkach jeszcze z czasów carskich jest znany miejscem martyrologii niezliczonych tysięcy Polaków.

Nauka i technika — 8

Wszechświat bez końca



Wszechświat rozszerza się w coraz szybszym tempie i przyspieszalnie będzie poszerzał się bez końca.

Sentencja

Linia porozumienia nie musi być prosta.

WIESŁAW CZERMAK



9 771 392 04 000 4

## Kalejdoskop aktualności

### Decyzja niehonorowa

Przewodniczący Związku Liberalów i Centrum Artūras Zuokas nazwał niehonorową decyzję Związku Ojczyzny o dalszym popieraniu na przedterminowych wyborach prezydenta tylko kandydatury byłego głównego euronegociatora Petrasa Auštrevičiusa.

Konserwatyści na czele z parlamentarzystą Andriusem Kubiliusem dotychczas deklarowali poparcie dwóch kandydatów — Auštrevičiusa oraz byłego prezydenta Adamkusa, wytypowanego przez opozycyjny Związek Liberalów i Centrum.

### Mieszkańcy nie aprobują misji pokojowej

Większość respondentów nie aprobuje dalszego udziału żołnierzy litewskich w międzynarodowej misji pokojowej w Iraku, czego dowodem jest sondaż, przeprowadzony przez grupę analizy i badań rynkowych RAIT.

### Przedłużono termin wypłaty odszkodowań

Zgodnie z decyzją rządu, ofiary represji okresu wojennego i okupacji jeszcze przez półtora roku będą mogły ubiegać się o odszkodowania materialne.

Okres przyznawania i wypłaty jednorazowych zasiłków przedłużono do 31 grudnia 2005 r., informuje służba prasowa rządu.

### Inwestycje państwowe wzrosną o blisko 8 proc.

Na inwestycje kapitału państwowego w 2005 r. zamierza się przeznaczyć 2,16 mld litów (o 7,6 proc. więcej w porównaniu z rokiem 2004), w 2006 r. mają one wzrosnąć do 2,4 mld Lt, a w 2007 — do 2,6 mld Lt.

Udział państwa w projektach inwestycyjnych, finansowanych wspólnie z funduszami unijnymi, według nieostatecznych obliczeń, w latach 2005-2007 wynosiłby odpowiednio 370 mln, 517 mln i 582 mln litów.

### Budowa mostu energetycznego nie rusza

Droga do Polski, a z niej do Europy Zachodniej dla energetyków litewskich będzie jeszcze zamknięta co najmniej przez 5-6 lat. Urzędnicy polscy i litewscy nie osiągnęli wzajemnego porozumienia i nie zdążyli poprosić w tym roku o wsparcie Unii Europejskiej.

Polacy obawiają się, że po połączeniu systemów energetycznych z Litwą, mogą być pozbawieni intratnego rynku eksportu elektryczności do Niemiec i Czech. I chociaż pociesza ich wiadomość o zamknięciu Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, obawiają się napływu taniej elektryczności z Rosji.

### Spółki emerytalne muszą informować klientów

Spółki emerytalne mają być zobowiązane do tego, aby w ciągu 8 dni pracy od dnia podpisania z klientem umowy o gromadzeniu emerytury informować go, jeśli umowa nie zostanie włączona do specjalnego rejestru.

Omawiane w Sejmie przewidujące to zmiany w ustawie o gromadzeniu emerytur również zakładają, że spółka emerytalna powinna poinformować klienta, dlaczego zawarta umowa nie zostanie zarejestrowana.

### Tanie sklepy

Duże sieci handlowe przyznają, że przyszłość handlu detalicznego należy do niedużych sklepów, oferujących niskie ceny. Niektóre z nich już w tym roku zamierzają stanąć do walki o oszczędnego klienta.

Na Litwę zamierza wkroczyć niemiecki olbrzym handlowy „Lidl”, oferujący niskie ceny, którego pierwsze sklepy w naszym kraju otwarte zostaną najprawdopodobniej już tej jesieni.

BNS

**KURIER  
WILEŃSKI**

Adres redakcji  
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk  
Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szatkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

## Adamkus a sprawa prywatyzacji kompleksu naftowego

### „Politycznie wpłynął”

Pod koniec minionego dziesięciolecia ówczesny prezydent Valdas Adamkus oraz jego doradcy Albinas Januška i Raimundas Mieželis aktywnie „politycznie wpłynęli” na istotne decyzje związane z prywatyzacją spółki „Mažeikių nafta”. Zostało to stwierdzone w projekcie wniosków komisji parlamentarnej, badającej prywatyzację „Mažeikių nafta”.

W projekcie wniosków stwierdza się, że sprawy prywatyzacji „Mažeikių nafta” czterokrotnie rozpatrywane były w Radzie Obrony Państwa pod przewodnictwem prezydenta. Rada ta poparła wymagania inwestorów amerykańskich.

Pod koniec 1999 r. ówczesny rząd sprzedał trzecią część akcji „Mažeikių nafta” oraz prawo zarządzania spółką USA „Williams International”. We wnioskach komisji krytycznie oceniona została działalność ówczesnego premiera Rolandasa Paksasa oraz ówczesnych

ministrów gospodarki finansów Eugenijusa Maldeikisa i Jonasa Lionginasa, którzy negocjowali z amerykańską spółką.

Wnioski stwierdzają, że ówczesny prawicowy rząd w ciągu 5-miesięcznych negocjacji w połowie 1999 r. nie potrafił poprawić warunków umów, a dymisja Paksasa oraz ministrów Maldeikisa i Lionginasa świadczy o ich „nieodpowiedzialnym stosunku” do obowiązków szefa rządu i ministrów.

Komisja w swoich wnioskach twierdzi, że nie bada zgodności działań powyższych prominentów z Konstytucją i prawem, ale niektóre ich poczynania mogą być traktowane jako kolidujące ze złożoną przysięgą.

Komisja w projekcie wniosków twierdzi, że nie ma danych, które pozwoliłyby zasugerować, że na stanowisko Paksasa i prowadzących rozmowy ministrów mogła wpłynąć sprzeciwiająca się przyjęciu Amerykanów rosyjska spółka „LUKoil”.

Sejmowa komisja śledcza w przyszłym tygodniu swoje wnioski przedstawi parlamentowi.

Według obliczeń Ministerstwa Gospodarki, w okresie zarządzania „Williamsu” od 1999 r. do jesieni 2002 r. „Mažeikių nafta” poniosła straty szacowane na 750 mln litów.

Latem 2002 r., gdy rosyjska spółka „Jukos” nabyła posiadane przez Amerykanów akcje i prawa zarządzania, „Mažeikių nafta” zaczęła pracować rentownie. Lider opozycyjnego Związku Ojczyzny Andrius Kubilius, który jest również członkiem komisji parlamentarnej, twierdzi, że w 1999 r. rząd nie mógł nie podpisać umów prywatyzacyjnych z Amerykanami, ponieważ państwu groziłoby bankructwo. Ponadto dominuje opinia, że podpisanie umowy z „Williams” posiadało wielkie znaczenie strategiczne i pomogło zapewnić poparcie wpływowych kręgów USA dla sprawy przystąpienia Litwy do NATO.

BNS

## AWPL oskarża Sejm o ignorowanie interesów mniejszości narodowych

### Podwójne standardy

(Dokończenie ze str. 1)

„Również gdy potrzebne były głosy mniejszości narodowych podczas akcesyjnego referendum, Sejm potrafił przyjąć odpowiednią poprawkę w ciągu dwóch dni” — zauważył oburzony podwójnymi standardami prezes AWPL.

Z kolei w rozmowie z „Kurierem” przewodniczący sejmowego Komitetu ds. Ochrony Praw Człowieka Gediminas Dalinkevičius powiedział, że poprawka Waldemara Tomaszewskiego była przedwczoraj omawiana na posiedzeniu komitetu, jednak nie powiedział, dlaczego o tym nie był poinformowany autor poprawki i czy poprawka była omawiana, po czy przed plenarnym posiedzeniem Sejmu, z porządku dziennego którego była wycofana. Komitet zapro-

nował Sejmowi odrzucić poprawkę zgłoszoną przez lidera AWPL.

— Moim zdaniem, poprawka ta jest zupełnie niepotrzebna. Karta do głosowania nie zawiera informacji, która może być niezrozumiała dla wyborców. Tłumaczenie nazw partii koliduje z Ustawą o języku państwowym. Co innego było podczas referendum. Wówczas karta do głosowania zawierała nie nazwy partii, a pytanie. I ludzie musieli je zrozumieć. W tych wyborach takich pytań nie będzie — zaznaczył Dalinkevičius.

Zdaniem Waldemara Tomaszewskiego, brak kart do głosowania w językach mniejszości narodowych będzie miał wpływ na wyniki głosowania. „O tym świadczy statystyka na Wileńszczyźnie, gdzie

nieważnych kart do głosowania jest tradycyjnie o kilka procent więcej niż w innych regionach Litwy. Zwykle średnia krajowa nieważnych kart wynosi 3-7 proc., na Wileńszczyźnie — 7-12 proc. Niestety, nasza ludność nie zawsze potrafi należycie wypełnić karty do głosowania. Myślę, że o to właśnie chodzi tym którzy blokują przyjęcie poprawki” — powiedział „Kurierowi” przewodniczący Akcji Wyborczej.

O zainteresowaniu wielojęzycznymi kartami do głosowania świadczy ten fakt, że podczas referendum akcesyjnego tylko w gminie rukojńskiej w rejonie wileńskim z 412 osób, które brały udział w głosowaniu 373 poprosiły właśnie o takie karty. Robert Mickiewicz

## Rząd postanowił utworzyć rejestr adresów

### Dane geograficznie zorientowane

Na wczorajszym posiedzeniu rządu postanowiono utworzyć rejestr adresów, według którego będzie można jednoznacznie ustalić geograficzne miejsce pobytu adresata. Rejestr jest tworzony na podstawie rejestru państwowego jednostek administracyjnych, miejscowości oraz ulic, informuje służba prasowa rządu.

Dane rejestru mogą być wykorzystane we wszystkich systemach informacyjnych, prowadzonych również na zasadzie geoinformatyki, jak też w katastrach i rejestrach.

Wspólna centralna baza danych adresowych pozwoli uniknąć wieloznaczności i błędów w prowadzeniu rejestrów nieruchomości, osób prawnych, rejestrów ludności w deklarowaniu miejsca zamieszkania oraz udzielaniu różnych usług bądź korzystaniu z nich — służb operacyjnych, medycznych, handlowych, pocztowych i in.

Dzięki zastosowaniu danych re-

jestru adresów w innych rejestrach, katastrach czy systemach informacyjnych będzie można skuteczniej rozstrzygnąć kwestie optymalnego usytuowania szkół, zakładów leczniczych i innych instytucji oraz rozwoju

infrastruktury i in. Jak głosi komunikat, bez geograficznie zorientowanej i stale utrzymywanej oraz odnawianej bazy danych byłoby też niemożliwe przekładanie i funkcjonowanie linii pomocy telefonicznej. BNS

„Ci, którzy Panu ufają, są jak góra Syjon,  
co się nie porusza, ale trwa na wieki”

Ps 125:1

Dwadzieścia lat temu  
rzekł Dobry Jezus Ci:

„Być wiernym moim sługą  
czy obiecujesz mi?”

Z okazji pięknego Jubileuszu święcen kapłańskich  
Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Dziekanowi  
Józefowi Aszkielowiczowi składamy serdeczne  
życzenia, dziękując Bogu za dar Ciebie jak też za te lata żmudnej  
pracy w służbie Chrystusowej, dalszego owocnego zasiewu słowa  
Bożego w sercach, które Ci Pan powierzył, Bożego błogosławieństwa i  
opieki Matki Miłosierdzia.

Dyrekcja i grono pedagogiczne szkoły nr 1 w Mejszagole

• XI Międzynarodowy Festiwal Dzieci i Młodzieży Muzycznie Uzdolnionej im. St. Moniuszki

# Impreza zasługująca na szacunek

Nie ma tu nagród głównych czy podrzędnych. Jest natomiast omówienie programów przez zawodowców z Polski i Litwy.

Dla dzieci, które wzięły udział w festiwalu jest to ogromne przeżycie, jak też dla nauczycieli i rodziców.

Ich poświęcenie jest ogromne. Większości z nich nie przelewa się ani w domu, ani w pracy, jednak co roku biorą udział w tej tradycyjnej już imprezie dla dzieci uzdolnionych muzycznie.

Poprzedza ten festiwal wielka praca i zaangażowanie, o czym świadczą występy na scenie. Najbardziej wzruszający jest obrazek, kiedy



Dziewięcioletki Anna Damulytė i gintarė Zimbyltė ze Szkoły Muzycznej w Nowej Wilejce zagrały w duecie fortepianowym

występują dzieci w wieku lat 6-9, którym potrzebny jest pod nóżki specjalny stołek, a na krzeselko poduszeczka. Wzrusza, gdy się widzi, jak takie maleństwo jest władcą tak dużego instrumentu, jakim jest fortepian.

Trzeba było widzieć, jak reagovali rodzice, gdy ich pociechy wychodziły na wielką scenę stołeczną, którą im udostępnił Dom Kultury Polskiej. Sala bardzo ciepło przyjmowała i ogromnymi oklaskami nagradzała każdy występ. Z przyjemnością chcę też odnotować, że te oklaski były zasłużone. Uroczy był duet fortepianowy ze Szkoły Muzycznej w Nowej Wilejce w składzie Aurelii Tamoliunaitė (9 lat) i Arnolda Staniewiczza (9 lat) — laureata Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych w Niemczech, we Włoszech i we Francji (nauczycielka — Regina Malinauskienė). Od szóstego roku swego życia biorący udział w festiwalu, a obecny dziesięciolatek Damian Borkowski jest już laureatem Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych w kraju i za granicą (Włochy, Niemcy, Francja), jest stypendystą Fundacji Mściława Roztropowicza. Zaprezentował bardzo ambitny program.

Robert Adamowicz z Jaszun (nauczyciel — Genadij Afanasjew) został również laureatem XI Międzynarodowego Festiwalu Dzieci i Młodzieży Muzycznie Uzdolnionej im.



Koncert laureatów, których tym razem jury wytypowało 14, stworzył atmosferę bajki muzycznej

St. Moniuszki na Litwie. Jego klarnet dźwięczał niby sto klarnetów grało. To było cudowne. Podbiło serca widzów trio fortepianowe na sześć rąk w wykonaniu laureatki międzynarodowych konkursów w Niemczech, Włoszech, Francji Jeleny Kładczenko, Moniki Masiulionytė oraz Reginy Malinauskienė, nauczycielki ze Szkoły Muzycznej w Nowej Wilejce.

Tym razem w festiwalu wzięło udział 88 wykonawców, których przygotowało do konkursu 36 nauczycieli z Trok, Jaszun, Kowna,

Podbrodzia, Niemenczyna (filia w Pogirach), Ejszyszek, Wilna. Imprezę zainaugurowała Podbrodzka Orkiestra Dęta pod kierunkiem Bronisłosa Vilimasa.

Cieszę się niezmiernie, że festiwal dzieci muzycznie uzdolnionych nabrał mocy. Dyplomy uczestnictwa będą dowodem oddanej pracy na rzecz kultury polskiej na Wileńszczyźnie. Wynikiem pracy każdego festiwalu jest koncert laureatów, których tym razem jury wytypowało 14. To oni stworzyli atmosferę bajki muzycznej, którą

zaprezentowali 20 maja w DKP.

Wszystkim tym, którzy w ten czy inny sposób przyczynili się do zorganizowania tej tak ważnej imprezy należą się słowa wdzięczności. A to Departamentowi Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa, Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” oraz Rodzicom, którym należy się szczególne podziękowanie.

Apolonia Skakowska  
prezes-dyrektor  
Centrum Kultury Polskiej  
na Litwie im. St. Moniuszki  
Fot. Bronisława Kondratowicz

## Kampania wyborcza

# Petras Auštrevičius będzie walczył o przejrzystą i uczciwą politykę

Jedyny bezpartyjny kandydat na prezydenta Republiki Litewskiej Petras Auštrevičius nie zamierza reprezentować żadnej siły politycznej i będzie zobowiązany tylko wobec swych wyborców. „Podkreślam, że jestem niezależny politycznie i finansowo” — sugeruje Auštrevičius. Wszystkich sponsorów swej kampanii wyborczej podał na stronie internetowej.

Ekonomista, główny negocjator z Unią Europejską, kandydat na prezydenta Petras Auštrevičius nie zamierza prowadzić rozgrywek partyjnych, tylko jest zdecydowany do konsolidacji sił politycznych, umacniających państwowość Litwy.

„Nie jestem własnością żadnej partii i nie pozwolę, żeby ktoś mnie sprywatyzował. Do kandydowania zaprosili mnie nie politycy, tylko obywatele Litwy — przedsiębiorcy, robotnicy, gospodarze, pracownicy kultury. Czas pomyśleć o sprawach wszystkich mieszkańców Litwy” — powiedział Auštrevičius.

Kandydat z wdzięcznością przyjmuje pomoc każdego człowieka oraz każdej legalnie działającej w kraju siły politycznej, mającej na celu dobrobyt Litwy.

Polityka może i powinna być przejrzysta

Auštrevičius zwrócił się do



P. Auštrevičius wzywa do prowadzenia przejrzystej i uczciwej kampanii wyborczej

wszystkich kandydatów, ubiegających się o stanowisko prezydenta Republiki Litewskiej, wzywając ich, aby się przyłączyli do stworzenia przejrzystego systemu finansowania polityków.

„Wzywam wszystkich kandydatów na stanowisko prezydenta oraz wszystkie partie uczestniczą-

ce w wyborach do Parlamentu Europejskiego, aby w sposób przejrzysty finansować kampanie wyborcze. Tylko klarownie i uczciwie opłacając agitację wyborczą potrafimy uniknąć polityków „kieszonkowych” — takie przekonanie wyraził Auštrevičius.

Kandydat gotowy do walki

o przejrzystą politykę twierdzi, że do podjęcia takiej decyzji skłania go doświadczenie wszystkich poprzednich kampanii wyborczych. Niestety, to doświadczenie świadczy o tym, że rzetelne i klarowne wsparcie kandydatów nie jest jeszcze normą polityczną Litwy.

Auštrevičius oraz jego sztab

przestrzegają zasady, że nie przyjmą dużej pomocy finansowej od jednego lub kilku sponsorów, ponieważ tylko w taki sposób można uniknąć zobowiązań. Ponadto wszyscy sponsorzy, którzy ofiarowali chociażby niedużą kwotę, są ogłaszani na stronie internetowej.

Na pytanie, dlaczego wspierają go przedsiębiorcy, p. Auštrevičius odpowiada: „Cieszę się, że przedsiębiorcy litewscy są patriotami i troszczą się o przyszłość kraju i wszystkich ludzi. Wspierają mnie nie licząc ani na stanowisko, ani na jakieś wynagrodzenie. Wielu z nich twierdzi, że najlepszym wynagrodzeniem jest umocnienie Litwy, do czego może i powinien przyczynić się aktywny prezydent”.

„Jestem pewien, że tylko służąc przykładem europejskim możemy stworzyć państwo o europejskim dobrobycie” — powiedział Auštrevičius.

Petras Auštrevičius urodził się i wyrósł w rodzinie zesłańców i robotników, jest ekonomistą, dyplomata, był głównym negocjATOREM Litwy z Unią Europejską. Razem z żoną Gintarė wychowuje dwóch synów nastolatków Vainiusa i Vytenisa.

Oplata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na prezydenta Republiki Litewskiej Petrasa Auštrevičiusa.

(Zam. 262)

Projekt stulecia czyli cud nad Bosforem

# Ankary pociąg do Europy

(Dokończenie ze str. 1)

Tunel pod Bosforem to rzeczywiście imponujący projekt, porównywalny z Eurotunelami pod kanałem La Manche, któremu właśnie stuknęło dziesięć lat. Turecki tunel, który ma zostać oddany do użytku w roku 2008, będzie krótszy, ale znacznie głębszy. Jego podmorska część o długości 1,8 km osiągnie głębokość aż 55 m. W ciągu godziny tunelem będzie mogło podróżować 150 tys. osób, co znacznie odciąża dwa zapchane stale mosty nad cieśniną. Największą trudnością to zapewnienie wytrzymałości konstrukcji na częste w tym regionie trzęsienia ziemi, jak to, które w 1999 r. zabiło w północnej Turcji 20 tys. ludzi.

„Nasz tunel bez uszczerbku wytrzyma trzęsienia o sile dziewięciu stopni w skali Richtera” — zapewnia turecki minister komunikacji Binali Yildirim. I przekonuje, że duży ruch między azjatyką i europejską stroną Bosforu pozwoli uniknąć kłopotów finansowych, z jakimi borykają się operatorzy Eurotunelu. Budując „rurę” między Anglią i Francją, zakładali, że rocznie będzie z niej korzystać 13 mln osób. W ubiegłym roku było ich o połowę mniej.

## Europejskość projektu

Przede wszystkim jednak turecy politycy zwracają uwagę na europejskość swojego projektu, podkreślając przy każdej okazji, że jego realizacja przybliży Ankarę do Brukseli. Ale decyzja o zaproszeniu Turcji to dla UE twardy orzech do

zgrzyzenia. Nikt w Unii nie chce otwarcie mówić o tym, że islamska i uboga Turcja cywilizacyjnie nie przystaje do Europy. A perspektywa otwarcia granic przed 65 milionami Turków i wypłacania pomocy strukturalnej wielu tureckim regionom przypominającym Trzeci Świat budzi wręcz przerażenie. W drugiej połowie roku będzie to niewątpliwie najgorętszy temat w Brukseli.

Turcy nie ułatwiają życia europejskim politykom — głównie Niemcom i Brytyjczykom — którzy argumentują, że integracja Turcji (należącej do NATO) z Europą mogłaby powstrzymać pogłębianie się konfliktu Zachodu ze światem islamskim. Powszechnie znane są przykłady naruszania praw człowieka w Turcji i prześladowania opozycjonistów. Przypadek skazania deputowanego do parlamentu na 15 lat więzienia za głoszenie obrazoburczych haseł politycznych jest w Europie wprost niewyobrażalny.

## Bosfor bardziej dzieli, niż łączy

Unii nie podoba się też zbyt silna pozycja armii w tureckiej polityce, a obrońców praw człowieka do furii doprowadzają twierdzenia, że „naród kurdyjski nie istnieje”. Z dziesięcioma milionami Kurdów (w oficjalnej terminologii to „tureccy górale”) rząd w Ankarze się nie patyczkuje, przy byle okazji wysyłając przeciwko nim wojsko.

Nawet Bosfor, który według słów Erdogana ma spajać dwa



Cieśnina Bosfor (prawie na środku zdjęcia) łączy Morze Czarne na północy (górze zdjęcia) z Morzem Marmara na południu. Oddziela europejską część Turcji na zachodzie od azjatyckiej części na wschodzie  
Fot. archiwum

kontynenty, zdaje się bardziej dzielić, niż łączyć Europejczyków i Turków. Ankarę w ostatnich miesiącach zaczęła skutecznie hamować swobodny dotychczas przepływ tankowców i statków handlowych między Morzem Czarnym a Śródziemnym. Na początku roku skutkiem zastosowania „ograniczeń ekologicznych” na tureckich wodach terytorialnych było powstanie w rejonie cieśnin Bosfor i Dardanele ogromnego zatoru statków. Znacznie ograniczeniu uległy dostawy kaspiskiej ropy naftowej do europejskich terminali, co na krótko zachwiało nawet rynkami surowców energetycznych.

## Rząd robi, co może

Rząd w Ankarze tłumaczy, że robi, co może. Niedawno wybudowano np. kosztem 45 mln dolarów nowoczesny system radarów, które pomagają statkom w bezpiecznej przeprawie przez cieśninę.

Tłumaczenia Ankary to jednak tylko zasłona dymna. W rzeczywistości Turcy po cichu liczą na to, że Bruksela, której zależy na rozwoju handlu z Rosją i Azją, prędzej czy później ugnie się pod presją i zaproponuje wreszcie Ankarze członkostwo w UE. — Ze względu na niewielkie znaczenie tureckich portów nad Morzem Czarnym w żegludzie międzynarodowej to

chyba jednak złudne rachuby — uważa Ilter Turan, specjalista ds. relacji między Turcją a UE z uniwersytetu w Stambule.

Dowodzi tego zresztą brak zainteresowania Unii finansowaniem tureckiego „cudu pod Bosforem”. Rząd turecki będzie więc musiał sam znaleźć 2,5 mld dol. na budowę tunelu. Stosunkowo niedużą kwotę wyłożył tylko Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju. Nie spodziewanie 815 mln dolarów pożyczyl jednak Ankarze Bank Współpracy Międzynarodowej z Japonii, który ma nadzieję, że kiedyś pociągi szybkiej kolei poprzez Turcję będą docierały dalej w głąb Azji.

Turcy na razie woleliby jednak podróżować do Europy. Dlatego wykorzystywanie bosforskiej karty przetargowej w stosunkach z Brukselą może okazać się bardzo ryzykowne. Nawet dotychczasowy mecenas Turcji w Brukseli, niemiecki kanclerz Gerhard Schröder, może zapomnieć o swoich własnych słowach, że „Turcja jest mostem łączącym Europę z Bliskim Wschodem i musi zostać przyjęta do Unii”. Tym bardziej że większość europejskich polityków wcale nie podziela opinii Schrödera (który zresztą musi brać pod uwagę nastroje 4 mln tureckich imigrantów w swoim kraju). Dla nich Turcja wciąż leży zbyt daleko od Europy. A skrócenie tego dystansu wcale nie zależy od zbudowania międzykontynentalnego tunelu. Nawet jeśli rzeczywiście okaże się on cudem technologii na miarę XXI wieku. **Jarosław Giziński**

**Łukasz Bąk**  
„Newsweek Polska”

Rosja: Putin zapewnia o przywiązaniu do demokracji i reform

## Długość życia niższa niż w Polsce

Rosyjski prezydent Władimir Putin zapewnił we wczorajszym oświadczeniu przed połączonymi izbami parlamentu, że jego ekipa nie zamierza w żaden sposób naruszać systemu demokratycznego i odchodzić od reform rynkowych.

„Radykalna rewizja polityki gospodarczej, ograniczenie swobód obywatelskich czy kardynalna zmiana polityki zagranicznej może doprowadzić do nieodwracalnych następstw. Należy to absolutnie wykluczyć” — powiedział Putin, który 7 maja rozpoczął drugą i ostatnią, czteroletnią kadencję.

Jak co roku Putin chwalił się osiągnięciami gospodarczymi swojej ekipy — wzrostem gospodarczym, który w 2003 roku wyniósł 7,3 proc., a w pierwszych czterech miesiącach 2004 — 8 proc. Jeżeli takie tempo zostanie utrzymane, to — jak twierdzi rosyjski prezydent — już w roku 2010 Rosja ma szansę podwoić swój produkt krajowy brutto (PKB).

Putin przyznał jednak, że jego kraj ma poważne problemy społeczne — z obszarami biedy i chronicznego bezrobocia, źle działającą służbą zdrowia, słabym sektorem

mieszkaniowym i niewydolnym systemem oświaty. Podkreślał niską długość życia, porównując ją ze średnią w innych krajach, w tym w Polsce. Przeciętna długość życia jest u nas o 12 lat mniejsza niż w USA, o osiem lat niższa niż w Polsce, o pięć lat niższa niż w Chinach” — powiedział rosyjski lider. Na drodze reform państwo musi — twierdził prezydent — obniżyć podatki, zaś wielki biznes wspólnie z władzą powinien zaangażować się na rzecz likwidacji biedy.

„System podatkowy nie powinien być ciężarem dla biznesu, powinien być sprawiedliwy dla wszystkich czynników gospodarczych” — powiedział rosyjski przywódca. „Jest jasne, że wysiłki państwa i biznesu powinny być skierowane ku dalszemu zwiększaniu miejsc pracy” — dodał. Jego zdaniem, należy obniżyć podatek socjalny i „wyprowadzić z szarej strefy” część ukrywanych przez pracodawców dochodów oraz obniżyć stawkę VAT. Putin zażądał od

władz obniżenia inflacji i umożliwienia w ciągu dwóch lat pełnej wymienialności rubla.

Poruszając sprawy polityki zagranicznej, przywódca Rosji podkreślił, że priorytetem dla Moskwy pozostają stosunki z innymi krajami poradzickiej Wspólnoty Niepodległych Państw. Wyraził jednak przy tym nadzieję na rozwój stosunków z rozszerzoną 1 maja Unią Europejską. „Chciałbym, aby rozszerzenie UE zbliżyło nas nie tylko geograficznie, ale również ekonomicznie i duchowo” — powiedział.

Mówiąc o kluczowym dla rosyjskiej gospodarki eksporcie ropy, Putin żądał od władz jak najszybszych decyzji w sprawie budowy rurociągów i „dywersyfikacji eksportu”. „Mam na myśli wzmocnienie wydolności bałtyckiego systemu przesyłowego, budowy rurociągu z zachodniej Syberii do Morza Barentsa, decyzję w sprawie rurociągów we wschodniej Syberii, obejście Bosforu i Dardaneli oraz połączenie rurociągów „Przyjaźń” i „Adria” — powiedział prezydent.

Papież o swojej pierwszej pielgrzymce do Polski

## „Niech zstąpi Duch Twój!”

Jan Paweł II przypomniał wczoraj, podczas audiencji generalnej przed bazyliką watykańską, swoją pierwszą pielgrzymkę do Ojczyzny i Mszę świętą celebrowaną 25 lat temu na placu Zwycięstwa, dziś placu Piłsudskiego, w Warszawie.

Mówiąc o obchodzonej w niedzielę uroczystości Zesłania Ducha Świętego papież zauważył: „Na pamięć przychodzą mi słowa, które wypowiedziałem 25 lat temu na placu Zwycięstwa w Warszawie, dzisiaj placu Józefa Piłsudskiego: „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze Ziemi. Tej Ziemi!”

„Myśląc o obecnej rzeczywistości, powtarzam te wciąż aktualne słowa w mojej codziennej modli-

twie: Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze Ziemi! Tej naszej Ziemi! Szczęść Boże wszystkim!” — powiedział papież. Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski miała miejsce w dniach 2-10 czerwca 1979 roku. W odczytaniu po polsku przez jednego z duchownych z Kurii Rzymskiej streszczeniu katechezy papieskiej Jan Paweł II podkreślił znaczenie „właściwego wykorzystania otrzymanych na Chrzcisku świętym darów dla wzrastania w wierze i miłości”. „Niech zwycięstwo Mesjańskiego Baranka nad grzechem i złem będzie źródłem także naszej radości i zachętą do wytrwania w próbach, które znaczą naszą ziemską egzystencję” — zaznaczył papież.

Łukaszenka straszy Unię

## „Taniej dać miliony”

Prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka ostrzegł wczoraj rządy państw Unii Europejskiej, że bez pomocy finansowej dla Mińska nie uda się zapobiec nielegalnej imigracji przez Białoruś do rozszerzonej Unii.

Łukaszenka powiedział, że państwu Unii „taniej wyjdzie dać

Białorusi „miliony” niezbędne do zapobieżenia nielegalnej imigracji, niż radzić sobie z tym problemem na własnym terytorium”. Władze białoruskie utrzymują, że mają u siebie 30-50 tysięcy nielegalnych imigrantów i że co roku na granicy Białorusi zatrzymywanych jest ponad 5 tysięcy takich osób.

Próba likwidacji produktów ropy

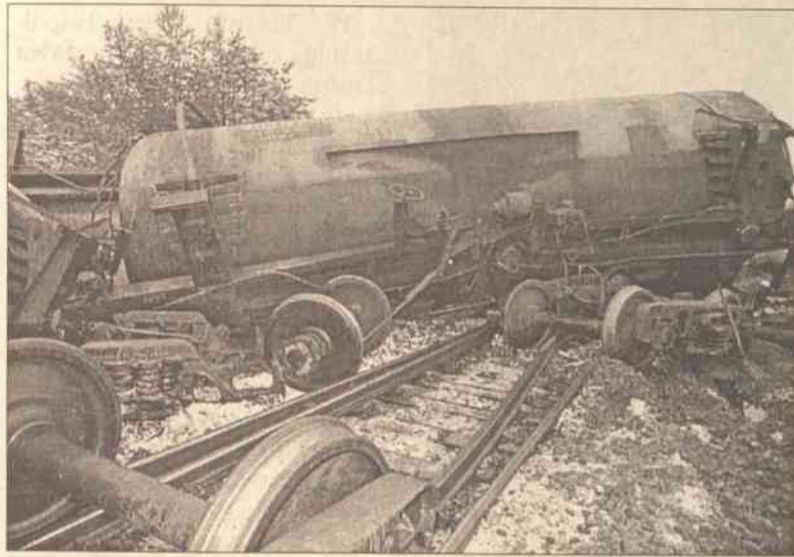
## Część programu „Eurobaltic”

Na początku czerwca na Litwie odbędą się międzynarodowe ćwiczenia „Nemunas Oil Spill Exercise 2004”, podczas których służby specjalne Litwy i krajów sąsiednich wspólnym wysiłkiem zlikwidują skutki zainscenizowanego aktu terrorystycznego.

Cwiczenia, które się odbędą w dniach 9-10 czerwca, organizują Litewska Państwowa Służba Ratownictwa Przeciwożarowego oraz Szwedzka Agencja Służb Ratowniczych, informuje Departament Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa.

W dwudniowych ćwiczeniach wezmą udział przedstawiciele służb ratowniczych Szwecji, Finlandii, Danii, Polski, Łotwy, Estonii, Rosji i Litwy, a także ministerstw Spraw Wewnętrznych, Środowiska, Komunikacji, Departamentów Policji, Bezpieczeństwa Cywilnego, Służby Ochrony Granicy Państwowej, Centrum Sytuacji Ekstremalnych dla Zdrowia przy MZ, przedstawiciele dyrekcji Klaipedzkiego Państwowego Portu Morskiego, Państwowej Inspekcji Kolejowej, Dyrekcji Wewnętrznych Szlaków Wodnych, administracji Żeglugi Litewskiej, specjaliści spółki „Lietuvos geležinkeliai”, Litewskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża oraz przedstawiciele samorządów Šilutė i Pojėgów.

W pierwszym dniu ćwiczeń, 9 czerwca, zainscenizowane zostanie wysadzenie w powietrze mostu kolejowego na Niemnie w samorządzie Pojėgi — ponoć nieznana grupa wysadzi w powietrze część mostu kole-



W pierwszym dniu ćwiczeń zainscenizowane zostanie wysadzenie w powietrze mostu kolejowego  
Fot. ELTA

jowego, którym przejeżdża pociąg z produktami ropy.

Po uszkodzeniu mostu część cystern na moście staje w płomieniach. Z cystern do Niemna leją się produkty ropy. Podczas wybuchu, na skutek zwałenia konstrukcji mostu część ich przygniata autobus z pasażerami, przejeżdżający drogą pod mostem.

Podczas ćwiczeń, w których weźmie udział przeszło 160 ratowników oraz specjalistów innych służb, ponad 20 wozów strażackich, a także policja i karetki pogotowia, służba ochrony granicy państwowej, załogi ochrony środowiska, motorówki i śmigłowce, będą ratowani pasażerowie autobusu, będą gaszone cysterny, będzie się lustrować z powietrza rozprzestrzenienie zanieczysz-

czeń na Niemnie, będą wykonywane inne czynności w zakresie międzynarodowej pomocy.

Po ćwiczeniach odbędą się też dwa praktyczne zajęcia seminaryjne. Na jednym z nich będą omawiane procedury prośby o pomoc międzynarodową, na drugim — specjaliści państwowej służby ratownictwa przeciwpożarowego i ochrony środowiska będą się uczyli usuwania produktów ropy na brzegach rzeki.

Tym zajęciem seminaryjnym kierować będą eksperci Szwedzkiej Agencji Służb Ratowniczych. Organizuje się również promocję sprzętu i środków do zbierania produktów ropy.

Według scenariusza ćwiczeń na prośbę Litwy o pomoc zareagują służby ratownicze obwodu kalinin-

gradzkiego Rosji oraz Szwecji i Łotwy.

Przybyłe międzynarodowe jednostki wspólnie z przedstawicielami Litwy ze strony obwodu kaliningradzkiego oraz litewskiej zbiorą zanieczyszczenia, zorganizują ich utylizację oraz oczyszczanie brzegów. W tym etapie ćwiczeń weźmie udział 100 specjalistów, a towarzyszyć im będą motorówki, kutry, śmigłowce wraz ze specjalnym wyposażeniem do zbierania rozlanych produktów ropy.

Ćwiczenia te stanowią część składową programu „Eurobaltic”, w którym uczestniczy 11 krajów regionu Morza Bałtyckiego. Departament Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa przy MSW już od 2000 r. reprezentuje Litwę w realizowaniu tego programu, mającego na celu stworzenie bezpiecznego systemu w regionie Morza Bałtyckiego. Podobne ćwiczenia na Litwie odbędą się po raz pierwszy. Należy się spodziewać, że te międzynarodowe ćwiczenia przyczynią się do zacieśnienia współpracy międzynarodowej służb ratowniczych krajów uczestniczących w programie „Eurobaltic”.

Ponadto w toku tej akcji oceniona zostanie gotowość służb kraju do likwidacji podobnych awarii, sprawdzony zostanie system informowania o ekstremalnych wydarzeniach, ujawni się luki bazy prawnej. Będzie to jednocześnie sprawdzian realnego powodzenia konsolidacji sił w przypadku ekstremalnych sytuacji.

Niepomyślna wyprawa rzeczna

## „Ichtandr” w rękach policji

Pogranicznicy jednostki w Pojėgach wczoraj rano zatrzymali duży ładunek przemycanych papierosów, sprowadzanych Niemnem z obwodu kaliningradzkiego.

Jak informuje Służba Ochrony Granicy Państwowej (SOGP), pływaka, który ciągnął duży ładunek skrzyni pogranicznicy zauważyli na rzece niedaleko wsi Sereitlaukio.

Mężczyzna powoli płynął w kierunku brzegu, więc funkcjonariusze czekali zanim „ichtandr” skrzynie zostawi na brzegu.

Plany te o mało nie unicestwili wspólnicy pływaka po stronie rosyjskiej, którzy widząc po stronie litewskiej funkcjonariuszy zaczęli wołać, by „ichtandr” zawrócił. Jednakże pływak tego wołania nie usłyszał,

dopłynął do brzegu, na którym pozostawił ładunek. Jak się później okazało, młody chłopiec przez rzekę przemycił 21 opakowań rosyjskich papierosów „Prima” oraz „Saint George”. Ogółem przemytnik włókł 11 tysięcy 500 paczek papierosów, które oklejone były błoną.

Zatrzymany był strasznie zmarznięty, nie miał żadnego dokumentu tożsamości.

Prawdopodobnie jest obywatelem Rosji. Incydent badają funkcjonariusze jednostki w Pojėgach, przy współpracy z kolegami z Rosji.

Papierosy tymczasowo przechowywane są w jednostce w Pojėgach. Jedynie w tym roku funkcjonariusze wymienionej jednostki zatrzymali około 700 tysięcy paczek papierosów.

Łupem złodziei — sprzęt klubu piłki nożnej

## Stróż nie dał sobie rady

W Wilnie w nocy z wtorku na środę do pomieszczenia klubu piłki nożnej „Vėtra” wdarli się rabusie, zbili stróża, wynieśli komputery oraz inny sprzęt.

Jak informuje Główny Komisarjat Policji m. Wilna, pomieszczenie klubu przy ulicy Liepkalnio, w pobliżu stadionu, zostało obrabowane około godziny 4 nad ranem. Trzej mężczyźni zarzucili na głowę stróża sweter, potem uderzy-

li go głowie jakimś ciężkim przedmiotem, następnie go związali.

Kiedy stróż się uwolnił, zobaczył, że z pomieszczenia znikło 8 monitorów komputerowych, kamera wideo oraz inny sprzęt. Skradzione rzeczy były własnością spółki „Salovė”, u której klub „Vėtra” dzierżawił pomieszczenie, jak też Narodowego Stowarzyszenia Piłki Nożnej. Straty obecnie się szacuje.

## Kronika kryminalna

Pościg z bronią

Pogranicznicy jednostki szwajcarskiej chroniącej granicę łotewskiej musieli sporo się natrudzić, żeby zatrzymać mikrobus wypełniony po brzegi papierosami. Kierowca zatrzymał się tylko wtedy, gdy pogranicznicy zaczęli strzelać najpierw z pistoletu, następnie zaś z automatu.

Informację o tym, że w tym mikrobusie ma być kontrabanda, pogranicznicy otrzymali wcześniej. Dlatego też kiedy mikrobus Fiat Ducato znalazł się niedaleko granicy litewsko-łotewskiej, w pobliżu wsi Varneikiai w rejonie jańskim funkcjonariusze próbowali go zatrzymać. Jednakże kierowca nie tylko się nie zatrzymał, a wręcz odwrotnie — zwiększył szybkość. Wówczas funkcjonariusze ochrony pogranicza oddali pięć strzałów ostrzegawczych, ale kierowca wciąż się nie chciał zatrzymać i trudno powiedzieć, czym by się ten pościg skończył, żeby w pobliżu lasu Daunaravos samochód nie wpadł w poślizg i nie uderzył w pień przydrożnego drzewa.

W mikrobusie, którym kierował 32-letni mieszkaniec Janiszek znaleziono około 40 tysięcy opakowań rosyjskich papierosów.

Ogółem w tym roku na granicy łotewskiej zatrzymano 181 tysięcy opakowań papierosów z przemytu.

Wpadka złodzieja

Około godziny 16.00 we wtorek próbowano obrabować stołeczną aptekę „Farmakonas”, znajdującą się przy ulicy Kalwaryjskiej. Właśnie o tej godzinie do wyżej wymienionej apteki wszedł mężczyzna, skierował się w stronę kasy i groźąc przedmiotem podobnym do pistoletu (później się okazało, że był zabawkowy), próbował zabrać pieniądze. Nie udało mu się, ponieważ przypadkowo do apteki wszedł pracownik ochrony znajdującego się w pobliżu sklepu.

48-letni V. V. został osadzony w areszcie.

Najpierw uduszono, potem podpalamo

W nocy z wtorku na środę we wsi Žeruoliai w rejonie wilkomierskim wybuchł pożar w obejściu 64-letniej mieszkanki Nijolė Valčiuvienė. Zanim strażacy przybyli na miejsce, pozostały tylko zgłiszcza. Jak potem ustalili strażacy, w pożarze zginęła właścicielka tego domu, spalone zwłoki której znaleziono na pogorzeliisku.

Jak wykazało pierwotne dochodzenie, denatka najpierw była uduszona, a potem dopiero dom podpalamo.

Jak twierdzą sąsiedzi, w tym domu często się odbywały libacje. Na razie nie ustalono tożsamości podejrzanych o uduszenie oraz podpalenie. Sprawę bada komisariat policji m. Wilkomierz.



Wczoraj przed południem na ulicach stołecznych Kauno, Naugarduko, Paneriu i in. leżących w pobliżu powstał zator, który spowodował wypadek, do którego doszło na skrzyżowaniu ulic Paneriu i Gerosios Vilties. Zderzyły się ciężarówka Man ZSL oraz samochód osobowy Mitsubishi Galant. Uderzenie było tak mocne, że rosnące w pobliżu drzewo całą długością runęło na jezdnię tamując ruch. Na jezdni powstał „zielony szlaban”, a na miejscu rosnącego drzewa — został tylko pień. Jak „Kurier” poinformowano w Wileńskiej Policji Drogowej, na szczęście obsesło się bez ofiar. Ucierpiał samochody, drzewo oraz stłukło się szkło, które wiozł samochód ciężarowy należący do firmy „Stiklo gaminiai”. Podczas kraksy doszło także do wycieku oleju.  
H. G.  
Fot. Marian Paluszkiwicz

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

„Spotkanie przyjaciół” w Olsztynie

## Przy leśnych wrotach byliśmy razem

W przededniu wstąpienia Litwy do UE miałam okazję wziąć udział w międzynarodowym projekcie imprez integracyjnych „Spotkanie przyjaciół”, zorganizowanym w Olsztynie z okazji 40-lecia III Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika. Uczestniczyło w nim 5 zaprzyjaźnionych ze sobą szkół: Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomli w Wilnie, Szkoła 13-ego Stycznia w Wilnie, Lycee „Rabelais” w Saint-Brieuc (Francja), Oken Gymnasium w Offenburgu (Niemcy) oraz III LO im. M. Kopernika w Olsztynie (Polska).

Z naszej szkoły wyruszyła 6-osobowa grupa uczniów z nauczycielami. Rozpoczęliśmy odyseję po Olsztynie 28 kwietnia od oficjalnej uroczystości w III Liceum Ogólnokształcącym. Po wysłuchaniu uroczystej mowy dyrektora liceum mieliśmy okazję obejrzeć przedstawienie „Sen nocy letniej” wg W. Szekspira w wykonaniu szkolnego zespołu teatralnego. Niezwykle utalentowanym, młodym aktorom udało się zachwycić widzów i złagodzić oficjalną atmosferę.

Następnie udaliśmy się na wycieczkę po Olsztynie, po której nikt już nie mógł być obojętny do tego miasta, które w zespole ze starymi niemieckimi budowlami



W III LO im. M. Kopernika przed rozpoczęciem imprezy

i zachodem słońca, wyglądało uroczo i romantycznie.

Po wycieczce przybyliśmy do „Leśnych wrót” — centrum wypoczynku i rekreacji, gdzie spędziliśmy pozostałe dwa dni. Wieczór uświetniła przejażdżka na bryczkach i ognisko integracyjne, przy którym wszyscy zapomnieli o barierach językowych i bawili się tańcząc i śpiewając wokół ogniska. Wesołością oznaczyła się grupa z Francji.

Następnego dnia odbyły się prezentacje szkół partnerskich,

przedstawienia obyczajów narodowych, zajęcia w grupach tematycznych, gdzie oryginalnie wykazała się szkoła z Offenburgu, jak też seminaria na tematy: „Dotarliśmy na Księżyc... Czy potrafimy dotrzeć do siebie nawzajem?” (U. Thaut), „Wierność korzeniom nie oznacza mechanicznego kopiowania przeszłości...” (Jan Paweł II). Uznania i owacji doczekały się referaty z Wilna, a szczególnie ze Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli.

Na zakończenie odbył się quiz wiedzy o państwach uczestniczących w spotkaniu, gdzie znowu rej wiodła szkoła im. Wł. Syrokomli, jak też parodia młodzieżowa na Francuza, Litwina, Niemca i Polaka. Imprezę zakończyła uroczysta mowa organizatorki imprezy, wicedyrektor III LO w Olsztynie pani mgr Barbary Gawel.

Szkoda, ale wszystko, co dobre, szybko się kończy. Pozostały niezwykle wrażenia z Olsztyna, kilka nowych adresów w notesie, wspomnienia o gościnności polskiej i oczekiwanie na przybycie gości z Niemiec i Polski.

Dziękujemy za gościnność i wspaniałą organizację II LO w Olsztynie oraz nauczycielkom p. Lucynie Minowicz i Jolancie Kamińskiej.

Sądzę, że takie imprezy powinny odbywać się częściej.

**Brygita Łapszewicz**  
ucz. kl. 11a

Sz. Śr. im. Wł. Syrokomli  
Fot. archiwum



Reprezentacja zwyczajów narodowych

Okiem ucznia o sprawach dorosłych

## Nasza szansa w Unii Europejskiej

W dzisiejszych czasach integracja europejska stała się tematem do dyskusji. Oglądam telewizję, słucham radia — wszędzie toczą się dyskusje o Unii Europejskiej. Jak będziemy żyć i jakie zajdą zmiany w moim i naszym życiu?

Myszę często o Unii Europejskiej — co zyskamy, a co utracimy. Integracja europejska da równe szanse wszystkim Europejczykom. Litwin pracujący w Niemczech „na czarno” mógłby robić to legalnie i otrzymywać większe

wynagrodzenie. Moim zdaniem, wstąpienie Litwy do Unii Europejskiej zapewni lepsze życie wszystkim ludziom mieszkającym na Litwie. Po pierwsze, wzrosną zarobki, po drugie, poprawi się stan życia, po trzecie, młodzież litewska będzie miała lepsze warunki do nauki, po czwarte, zmniejszy się bezrobocie.

Twórcy wizji zjednoczonej Europy mają wspólny cel: stworzyć na całym kontynencie wielonarodowe państwo, którego granice byłyby tylko umownymi liniami,

a prawo byłoby wspólne dla wszystkich krajów i wspólna, odpowiadająca dla wszystkich waluta — euro. Pieniądz ten ułatwi życie ludziom — podróżując będą mogli w hotelach, restauracjach, na stacjach paliwowych rozliczać się tą samą walutą. Myszę natomiast, że utracimy swoją tożsamość narodową i kulturową, nasze tak piękne święta, jak Boże Narodzenie, Wielkanoc.

**Katarzyna Taraszkiewicz**  
ucz. 5a klasy  
Rzeszańskiej Szkoły Podstawowej

Współczesna sztuka oczyma uczniów

## Wzbudziły rozmaite uczucia

W Centrum Sztuki Współczesnej odbyła się wystawa „Emisja 2004”, odzwierciedlająca współczesną sztukę w Polsce. My, uczniowie 10 klasy Szkoły Podstawowej na Lipówce, dzięki pani Jolancie Padij mieliśmy możliwość jej obejrzenia. Zapoznaliśmy się z takimi rodzajami sztuki, jak: malarstwo, assemblage, fotografia, sztuka wideo, sztuka optyczna i in.

Obejrzone arcydzieła zmusiły wszystkich do refleksji na temat życia codziennego. Te najprostsze rzeczy powszechnego użytku, których wcześniej nie zauważaliśmy, wzbudziły w nas rozmaite uczucia.

Oto wypowiedzi naszych uczniów na temat wystawy: „Oglądając tę wystawę człowiek może zastanowić się nad swoim życiem, przeanalizować popełnione błędy i dobre uczynki. Można fantazjować, poznawać prawdę oraz jej znaczenie we współczesnym świecie. Nie podobała mi się praca Agnieszki Brzeżańskiej „Pustka i nic więcej”. Ukazane są tam tylko nieprzyjemne widoki. Na wielu zdjęciach są znaki zapytania, tzn. że człowiek już nie wie, czego pragnie od życia, co dla niego jest ważne, on tylko istnieje na świecie. Człowiek ma wiele pytań, ale nie zna na nie odpowiedzi. Wystawa ta zmusza do głębszych refleksji na temat życia i istnienia.”

**Elana Jasiulewicz**

„Podobał mi się projekt Pawła Althamera, nad którym autor pracował 4 lata. Jego zdjęcia przedstawiają sposób życia ludzi ubogich, nie mających pieniędzy na jedzenie i żyjących na śmietniskach. Myszę, że ludzie po obejrzeniu tych zdjęć bardziej zrozumieją życie. Na mnie osobiście ta praca wywarła duże wrażenie, gdyż zdjęcia były oryginalne i naprawdę godne uwagi.”

**Anżela Tyszkiewicz**

„Wystawa, na której byłem, wzbudziła we mnie wiele negatywnych emocji. Wielu ludzi uważa, że cały otaczający nas świat jest cudowny, że ludzie są szczęśliwi, mieszkając w dobrych warunkach. Natomiast ta wystawa w sposób oczywisty wskazuje wiele ujemnych cech, otwiera nam oczy i zaczynamy rozumieć, jaki świat jest w rzeczywistości. Oglądając te prace dojrzałam złość ludzką, nienawiść do świata, nieszczęśliwych ludzi, brzydkie i smutne miejsca. Moim zdaniem, te wszystkie prace zmuszają ludzi zamyślić się, wyciągnąć pewne wnioski i poczynić kardynalne zmiany w swoim życiu.”

**Andżela Biełogriwaja**

„Podobała mi się praca litewskiego twórcy Dainiusa Liškevičia „Oko i dusza”. Duże pomieszczenie, okrągłe łóżka, niebieskie lampy, ściany z napisami „Dream Drama Culture” i widok pościeli w telewizorze. Ciągłe zmieniający się na ekranie kształt oraz powolna muzyka sprawiała niepowta-

zalny efekt. Człowiek całkowicie się rozluźnia, odpoczywa. Można zapomnieć o wszystkim i marzyć tylko o niebieskich migdałach”.

**Witalik Nejmo**

„Najbardziej zaskoczyły mnie obrazy z kolekcji Grzegorza Sztwiertnia „Teatr i kino”. Oglądając te prace ogarnął mnie smutek, żal i lęk. Na obrazach odzwierciedlone czasy hitlerowskie, zbrodnie tego okresu, obozy koncentracyjne, losy biednych i niewinnych ludzi. W twarzach ludzkich dostrzegłam strach, nienawiść i pogardę. Zobaczyłam nieszczęśliwe życie, zmęczenie, mękę i cierpienie z powodu utraconej rodziny, domu i ojczyzny. Dziwię się, jak ludzie ludziom potrafili zgotować taki los”.

**Julia Zarecka**

„Gdy oglądałam wystawę, byłam naprawdę głęboko zdziwiona i nawet negatywnie nastawiona. Jednak kilka prac głęboko utkwiło w mojej pamięci. W sumie nie żałuję, że obejrzałam tę wystawę. Moja wiedza o sztuce współczesnej poszerzyła się. Jednak sztuka starożytna jest bliższa memu sercu i czuję do niej większą sympatię niż do sztuki współczesnej.”

**Oksana Kiejzo**

„Moim zdaniem, ludzie o słabych nerwach nie powinni tego oglądać.”

**Julia Timofejewa**

„Cykl prac Agnieszki Brzeżańskiej „Pustka i nic więcej” zostawił we mnie głęboki ślad. 40 zdjęć przekazuje najważniejsze wartości współczesnego świata, a dokładnie ich zanik. Echa stalinizmu w katolickim społeczeństwie, ogłoszenia przesyczone erotyką, brak prawdziwej miłości, zanieczyszczone środowisko, brak szacunku do innego człowieka — tak wyobraża świat autorka. Ta praca zmusza człowieka zastanowić się nad współczesnym społeczeństwem. I nie dotyczy to konkretnego państwa czy społeczeństwa, tylko każdego z nas. Pesymistyczne nastroje i brak światłej przyszłości — takie myśli nasuwają się po obejrzeniu tej pracy. Autorka podaje ogólny widok społeczeństwa, jednak wszędzie są wyjątki, trzeba tylko umieć je zauważyć. Jeszcze istnieje na tym świecie dobroć i miłość, tylko należy tego szukać sercem, bo oczy są ślepe.”

**Grażyna Orłowska**

Dzieła sztuki mogą przekazać nam pewne prawdy życiowe. Musimy cenić trud i poświęcenie twórców takich dzieł. Zrozumieliśmy, że należy czerpać informację z różnych źródeł, nawet z dzieł sztuki, dlatego wierzymy, że zwiędzimy jeszcze nie jedną wystawę. A chęć tworzenia o wiele lepszego, doskonalszego i atrakcyjniejszego świata pojawiła się w każdym z nas.

**Grażyna Orłowska**

**Julia Zarecka**

**Andżela Biełogriwaja**

Szkoła Podstawowa na Lipówce

## Podróże szkolne kształcą

## Nie tylko po Litwie

Ważne miejsce w pracy wychowawczej zajmują wycieczki, mające wielką wartość poznawczą, podczas których dzieci uczą się kultury zachowania się, obcowania ze sobą, poznają się wzajemnie.

Stało się tradycją, że z uczniami klas 4 a i 4 b systematycznie organizujemy wspólne wypadki turystyczne. Zwiedziliśmy już Wilno, jego okolice a także inne miasta Litwy. Jważamy, że dzieci powinny dobrze poznać kraj ojczysty.

Jeszcze na początku roku szkolnego odwiedziliśmy na Białorusi miejsca mickiewiczowskie. Była to nasza pierwsza wycieczka zagraniczna. Ostatnio zaś byliśmy w Polsce, a właściwie zwiedziliśmy jej część północną — Warmię i Mazury, przepiękne, bogate w jeziora i lasy miejscowości.

W drodze do Mikołajek mijaliśmy Suwałki, Augustów, Elk.



Wspaniała kąpiel w hotelu Gołębiowskim

W słynnym hotelu Gołębiowskim czekała nas kąpiel i dużo wodnych atrakcji, które sprawiły dzieciom wiele radości. Później zwiedziliśmy cudowne miejsce — kościół w Świętej Lipce.

Zachwycił nas koncert muzyki organowej, szczególnie wzruszył polonez „Pożegnanie ojczyzny” Ogińskiego.



Dyrektor szkoły w Sobiechach Tadeusz Józefowicz wita gości z Wilna

## Kilka słów podziękii nauczycielce

## Od uczniów i rodziców

Wyrazy wdzięczności za uzyskaną wiedzę, wychowanie, opiekę i troskę szanownej nauczycielce Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego Pani Danucie Wiliemiené składają uczniowie kl 4a wraz z rodzicami.

Szybko minęły cztery lata  
Niczym bajeczny dziwny sen.  
Włożono dużo sił i pracy,  
A dziś nastąpił rozstania dzień.

Zostaną w pamięci miłe wspomnienia

Czekało nas również miłe spotkanie z gronem pedagogicznym i uczniami szkoły podstawowej w Sobiechach, które były zawsze na uboczu — najpierw na skraju puszczy, później na obrzeżu jednostki administracyjnej. Środowisko szkolne ściśle jest związane ze wsią, dla której szkoła stanowi centrum edukacyjno-kulturalne.

Byliśmy wzruszeni gościnnością gospodarzy. Swoją obecnością zaszczylicili przedstawiciele prasy z gmin Węgorzewo i Budry.

Zapoznaliśmy się z historią szkoły im. Bohaterów Listopadowych 1918 roku. Zwiedziliśmy nowoczesny budynek szkoły, pięknie wyposażone pracownie. Obecnie uczy się tu ponad 100 uczniów, grono pedagogiczne stanowi 20 nauczycieli. Dyrektor Tadeusz Józefowicz zaskoczył nas opowiadaniem o tym, że właśnie ta szkoła po wojnie nosiła imię Władysława Syrokomli. Kierowniczką była Zuzanna Kisłowska z d. Rusakiewicz, pochodząca z Wilna. Obejrzelśmy wspaniały program artystyczny. Nasze dzieci też się ładnie popisały, otrzymały wielkie brawa. Odbyły się zawody w piłce nożnej. My również opowiedzieliśmy o swojej szkole i o jej 50-letniej historii.

Jesteśmy wdzięczni przyjacielom z Polski za gościnność, serdeczność i życzliwość. Mamy nadzieję na dalsze kontakty, dzieci wymieniły adresy i wyraziły chęć nawiązania korespondencji.

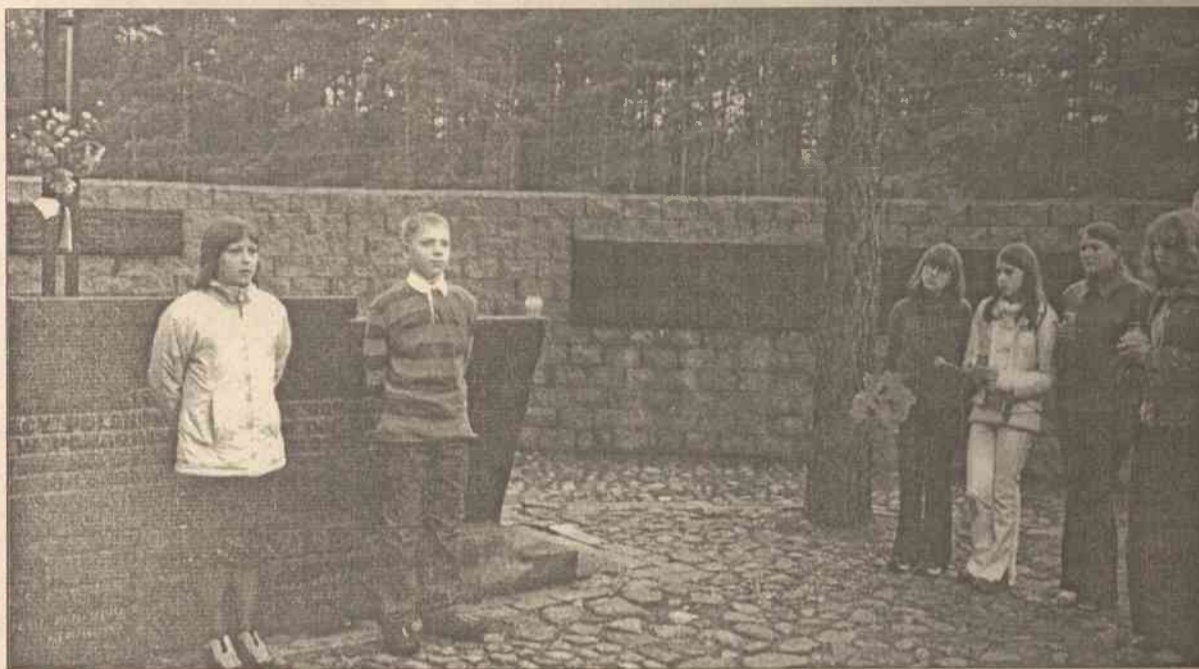
Dziękujemy rodzicom za sponsorowanie wycieczki oraz stałą pomoc na przeciągu czterech lat współpracy w procesie wychowania.

Helena Sadowska  
Lucja Godwod  
nauczycielki nauczania  
początkowego Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli

Fot. archiwum

## Apel pamięci w Ponarach

## Zapalić znicze, gdzie nikt nie przychodzi



Uczniowie urządzili apel pamięci młodzieży brutalnie zamordowanej w Ponarach w 1942 r.

Fot. archiwum

Jeszcze niedawno zapytani, co to są Ponary lub Łukiszki, odpowiedzielibyśmy tradycyjnie — dzielnica i więzienie. Dzisiaj o tych miejscach wiemy o wiele więcej. Więzienie na Łukiszkach jeszcze z czasów carskich jest znanym miejscem martyrologii niezliczonych tysięcy Polaków.

Mieszkańcy Wilna i Ziemi Wileńskiej od zawsze słynęli z patriotyzmu pełnego poświęcenia. I dlatego byli narażeni na represje ze strony najeźdźców w ciągu minionych wieków. Tak również było w okresie drugiej wojny światowej, gdy zostali zaatakowani ze Wschodu i z Zachodu. O wydarzeniach, które się działy na terenie Wilna w tym okresie, mówimy bardzo często, gdyż nasza szkoła postanowiła się opiekować kwaterą polską w Ponarach.

Dwa razy do roku, na wiosnę i jesienią, udajemy się do tego miejsca kaźni, aby uczcić pamięć tych, którzy spoczywają w lasach ponarskich. Z każdym razem uczniowie coraz bardziej uświadamiają sobie, że jest to ich obowiązek, jako obywateli dzisiejszego tak zmaterializowanego świata, odwiedzić tych, o których dawno już zapomniano, do których nikt nie przychodzi, aby zapalić znicze.

Dni 5, 12 i 13 maja 1942 r. zapi-

sały się w historii polskiej jako okres haniebnego morderstwa i wielkiego zamachu na kwiat młodzieży przedwojennej. W tamtych dniach zostało rozstrzelanych około osiemdziesięciu chłopców, wśród nich wielu niepełnoletnich. W późniejszych egzekucjach także byli mordowani młodzi chłopcy, ale nie tak gremialnie. „Ci, którzy spoczęli w Ponarach, wyrosli w domach o bogatej tradycji kultury i obyczajów. Uczyli się honoru, dumy, odwagi i niezgody na tyrańską przemoc z polskich ksiązek” — pisała Helena Pasierbska w książce „Wileńskie Łukiszki”.

W maju br. uczniowie klas 8, 10 i 11 urządzili apel pamięci młodzieży brutalnie zamordowanej w Ponarach. Zabrzmiały harcerskie piosenki, wiersze, poczet sztandarowy oddał cześć poległym. Nie zdołaliśmy wymienić imion wszystkich, ale przyszliśmy do każdego bez wyjątku. Były to minuty smutku i żalu oraz pogrążenia w głębokie dumanie. Zrozumieliśmy, że widmo śmierci w Ponarach wisi nad każdym aresztowanym jak miecz Damoklesa. Oddaje to świetnie wiersz Steni Smoterowej, wyskrobany przez nią na ścianie celi na Łukiszkach:

Świt. Gwizdek w korytarzu.  
Znikają senne mary

## Wystawa prac malarskich Juliany Pietrowskiej w Gimnazjum im. A. Mickiewicza

## „Świat w kropelce farb”

Niektóre świat postrzegają w nieco inny sposób. Dostrzegają więcej barw, dźwięków, czują mocniej, reagują wrażliwiej. Niektórzy, ale nie wszyscy mają dostęp do Królestwa Sztuki: królestwa malarstwa, muzyki, tańca... Właśnie ci niektórzy zapraszają każdego z nas do tej gościnnej krainy.

W maju br. w Gimnazjum im. A. Mickiewicza została zorganizowana wystawa prac malarskich jednej z maturzystek — Juliany Pietrowskiej, pod tytułem „Świat w kropelce farb”. Były to pejzaże, grafiki, batiki. W każdej z tych prac autorka zostawiła cząstkę siebie.

Julia już od pierwszej klasy in-

teresuje się plastyką, uczęszczała do kółka plastycznego i do szkoły plastycznej im. Vienożińska, zdobyła wiele dyplomów, nagród i wyrazów uznania (m. in. w konkursie „Gamtos pasaka”). Obecnie z powodzeniem pogłębia swe wiadomości. Z natury jest bardzo ambitna i pogodna, to niezwykle towarzyska osoba i pilna uczennica. Jak przystało na prawdziwego Strzelca, jest uparta i niestrudzenie dąży do swego celu — są to studia w Akademii Sztuk Pięknych. W duszy jest prawdziwą romantyczką, która z pomocą pędzla i farb stara się, by świat był piękniejszy.

Właśnie Juliana chyba najlepiej wie ile trudu, czasu i wyrzeczeń wy-

stać „tózka”! Myj się! Gotuj!  
Bo może dziś Ponary.  
Brzęk kluczy, wrzask strażniczeki:  
„Pasiruošti vaikščiūt” w pary  
Mierz krokiem koła, koła,  
Których kres to Ponary.  
Różaniec dni się toczy  
Tęsknocie nie ma miary  
A każdy ranek mroczny  
Tragiczny cień Ponary.  
Aż kiedy z listy nocą  
Zawezwą swe ofiary,  
W dal drogą bezpowrotną  
Pomkniemy na Ponary.  
Spokojnie spojrzę w lufę  
Pełna gorącej wiary,  
Że Polska zajaśnieje,  
Choć spletną krwią Ponary.

Po tak bolesnym przeżyciu rozumujemy, jak bardzo musimy cenić swą wolność i życie. Może dzięki tej właśnie młodzieży możemy mówić po polsku, nie musimy tego się bać. Możemy czytać Kraszewskiego, Mickiewicza, Sienkiewicza, Słowackiego.

Sądzę, że w przyszłości dołączy do nas także uczniowie innych polskich szkół, którzy, jak i my, będą uważali za swój obywatelski obowiązek odwiedzenie miejsc martyrologii młodzieży polskiej i poznanie historii swego kraju.

Raimonda Suprinaitytė  
ucz. 11a klasy Szkoły Średniej  
im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie

maga nieznacznym nawet sukces. Kluczem do niego jest nie tylko talent i otwarte serce, ale także wsparcie bliskich osób. Dlatego młoda malarka chciałaby podziękować swej nauczycielce — p. Swietłanie Bogdanowej, dyrektorowi gimnazjum p. Czesławowi Dawidowiczowi i swoim niezastąpionym rodzicom oraz bratu, który nieustannie pokrzepia ją na duchu. Ja ze swojej strony życzę, by spełniły się słowa wypowiedziane podczas otwarcia wystawy: „Kochana nasza, życzę Ci, abyśmy w przyszłości mogli powiedzieć z wielką dumą: „Tak, ta słynna malarka uczyła się kiedyś w naszym gimnazjum!”.

Barbara Kuziniewicz

## Flesz

## Rekordowe „in vitro”

W Wielkiej Brytanii na świat przyszedł chłopczyk poczęty dzięki wykorzystaniu męskiego nasienia pobranego 21 temu. Dziecko urodziło się dwa lata temu w szpitalu w Manchesterze, jednak informacja o tym została ujawniona dopiero teraz. Lekarze twierdzą, że „wiek” nasienia może oznaczać, że pobity został swoisty światowy rekord. Nasienie ojca pobrano, gdy miał on 17 lat. Wtedy stwierdzono u niego raka jądra, co wiązało się z leczeniem, w wyniku którego mężczyzna stał się bezpłodny. Nasienie pozostawało zamrożone do czasu, gdy mężczyzna postanowił ożenić się i założyć rodzinę. Wówczas doszło do zapłodnienia pozaustrojowego z wykorzystaniem embrionu partnerki i zamrożonego 21 lat wcześniej nasienia.

## Co zabiło praludzi?



Antropolodzy usiłują wyjaśnić tajemnicę śmierci grupy praludzi. Szczątki 28 Homo heidelbergensis odnaleziono na dnie jaskini w Hiszpanii. Eksperti przeprowadzili analizę, która miała odpowiedzieć, czy ciała gromadzono tam przez lata, czy wrzucono je naraz. Wnioski nie są jednoznaczne, ale naukowcy uznali za możliwe, że wszyscy ci ludzie sprzed 350 tysięcy lat zmarli jednocześnie w wyniku epidemii lub jakiejś masakry. „Profil zmarłych jest bardzo podobny do ofiar konfliktów — na przykład ludzi, którzy zginęli w bitwie — to głównie młodzi mężczyźni” — mówi dr Andrew Chamberlain, antropolog z brytyjskiego University of Sheffield.

## Wodoodporny telewizor



Casio XFER XF-1000 to bezprzewodowy wodoodporny odbiornik telewizyjny. Jest on w stanie odbierać sygnał z naziemnych stacji telewizyjnych. Użytkownik ma też możliwość podłączenia telewizora do odtwarzaczy DVD, magnetowidów itp. Cały zestaw składa się z telewizora, tunera i pilota. Jedynym ograniczeniem jest odległość telewizora od tunera, która nie może wynieść więcej niż 30 metrów. Można za to używać obu urządzeń w wannie czy na basenie.

## Obserwacje astrofizyków dowodzą istnienia ciemnej energii

## Wszechświat bez końca

Wszechświat rozszerza się w coraz szybszym tempie i przypuszczalnie będzie poszerzał się bez końca — uważa zespół amerykańskich i brytyjskich astrofizyków. Obserwacje prowadzone przez obserwatorium rentgenowskie Chandra dowodzą również istnienia tajemniczej ciemnej energii.

Zdaniem naukowców z amerykańskiej agencji kosmicznej NASA i brytyjskiego Institute of Astronomy w Cambridge, ich obserwacje potwierdzają istnienie ciemnej energii. — Ciemna energia jest największą tajemnicą fizyki — uważa Steve Allen z Institute of Astronomy. To niezbadany dotąd czynnik, który sprawia, że nasz wszechświat ciągle się rozszerza; swego rodzaju siła odpychająca od siebie galaktyki, zapobiegająca zapadnięciu się wszechświata pod wpływem własnej grawitacji.

## Dalej niż myśleliśmy

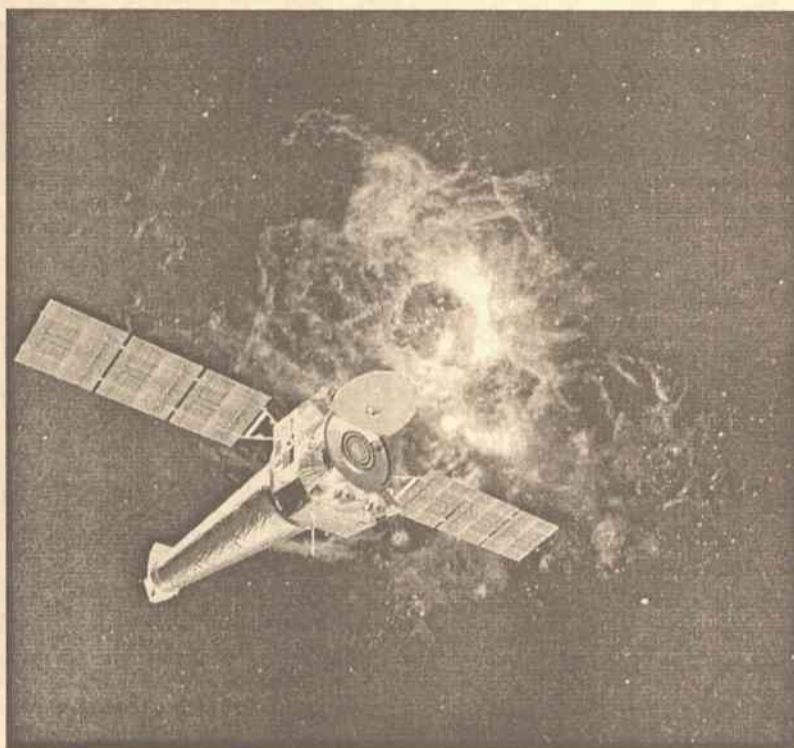
Aby sprawdzić podejrzenia o istnieniu ciemnej energii i tempa ekspansji wszechświata, teleskop Chandra prowadził obserwacje 26 gromad galaktyk odległych od 1 do 8 mld lat świetlnych od Ziemi. Obserwacje te prowadzone były w promieniach rentgenowskich. Gromady galaktyk emitują wielkie ilości tego promieniowania — wytwarza je rozgrzany do temperatury milionów stopni gaz. Mierząc ilość i energię tego promieniowania, astronomowie mogą wyznaczyć temperaturę i masę gromady. Na podstawie danych z obserwatorium Chandra, naukowcy wyznaczyli również odległość od badanych gromad galaktyk. Okazało się, iż niektóre są nieco dalej niż naukowcy się spodziewali. A to oznacza, że tempo ekspansji wszechświata nie jest stałe, ale rośnie. To zaś spowodowane może

## Najpopularniejsza wyszukiwarka kontratakuje

## Google poszuka na dysku

Firma Google pracuje nad aplikacją ułatwiającą wyszukiwanie danych na dysku twardej. Projekt o nazwie „Puffin” (maskonur) ma usprawnić wyszukiwanie informacji na dysku twardej komputera. Google pracuje nad aplikacją od roku i podobno już wkrótce ma ją bezpłatnie udostępnić w Internecie.

Informacja o projekcie „Puffin” to dowód, że rumieńców nabiera rywalizacja między Google a Microsoftem. Wiadomo, że gigant z Redmond chce jeszcze w tym roku zaprezentować własną wyszukiwarkę internetową i odebrać część użytkowników Google. Dlatego firma stojąca za najpopularniejszą wyszukiwarką Internetu kontratakuje i uderza tam, gdzie Microsoft dość osłabie wprowadza usprawnienia. Firma Gatesa zapowiedziała wprowadzenie nowego systemu plików WinFS, który ma umożliwić wpisy-



Obserwatorium kosmiczne Chandra zostało umieszczone na orbicie okołozemskiej w lipcu 1999 roku przez wahadłowiec Columbia. Satelita ten prowadzi obserwacje w zakresie rentgenowskim

Fot. archiwum

być obecnością czynnika określanego jako ciemna energia.

## Wielka niewiadoma

Obecnie większość naukowców sądzi, że wszechświat składa się z trzech elementów — zwykłej materii, ciemnej materii i ciemnej energii. Najłatwiej określić, co jest zwykłą materią — to wszystkie obiekty widoczne we wszechświecie, składające się z atomów gwiazdy, planety, ludzie. Jednak materia ta to jedynie kilka procent składu. Cała reszta opiera się wszelkim próbom bezpośredniej rejestracji przez nasze przyrządy.

Dodatkową materię, która powinna uzupełniać wszechświat, naukowcy określają mianem ciemnej materii. Być może tworzą ją egzotyczne, nieznanne jeszcze cząstki elementarne, słabo oddziałujące ze

zwykłą materią, stąd tak trudno je wykryć. Przypuszcza się, że ciemna materia to kilkadziesiąt procent (najczęściej przyjmuje się ok. 25 proc.) tego, co składa się na wszechświat.

Pozostaje ciemna energia — najnowszy dodatek do składu wszechświata. Istnienie nowego, nieznanego czynnika postulował już Albert Einstein — nazwany wtedy stałą kosmologiczną miałby zapobiegać zapadnięciu się kosmosu pod wpływem własnej grawitacji. Po udowodnieniu, że wszechświat się rozszerza, koncepcję stałej kosmologicznej na chwilę porzucano — nie była potrzebna. Sam Einstein nazwał ją zresztą wielką pomyłką. Koncepcję rozszerzającego się wszechświata opracowano jeszcze w latach 20. ubiegłego wieku. Przez kolejnych 70 lat naukowcy byli jednak przekonani, że tem-

po rozszerzania się wszechświata po Wielkim Wybuchu spada, z powodu oddziaływania grawitacji.

Dopiero obserwacje supernowych prowadzone przez teleskop orbitalny Hubble'a dowiodły, że ekspansja kosmosu przyspiesza. Zapotrzebowanie na nieznaną czynnik odpychający pojawiło się ponownie. Wrócił on zatem pod nazwą ciemnej energii. I choć nie wiadomo, czym ten czynnik może być w rzeczywistości, ocenia się, że wszechświat składa się w ponad 70 proc. właśnie z ciemnej energii.

## Zwolnił tylko na chwilę

Opierając się na danych uzyskanych z teleskopu Chandra, amerykańscy i brytyjscy naukowcy potwierdzili tezę, że wszechświat wcale nie rozszerza się w stałym tempie. Jak twierdzą, najnowsze wyniki są kolejnym dowodem na to, że tempo rozszerzania się kosmosu na początku małało — można zatem uznać, że hamowała go grawitacja. Jakies 6 mld lat temu tempo rozszerzania się wszechświata znowu zaczęło rosnąć — przypuszczalnie oddziaływanie ciemnej energii stało się większe niż oddziaływanie grawitacji. Amerykańsko-brytyjski zespół uznał również, że ciemna energia jest mniej więcej stała.

Dlaczego badanie ciemnej energii jest tak istotne? Od niej zależą bowiem przyszłe losy wszechświata. Jeżeli odpychająca siła ciemnej energii osłabnie i przeważy grawitacja, wszechświat zapadnie się, nastąpi Wielki Kolaps, a po nim być może kolejny Wielki Wybuch. Jeżeli przeważy natomiast ciemna energia, nastąpi Wielkie Rozdarcie (Big Rip), rozrywające gwiazdy, planety, a w końcu nawet atomy. Jeśli ciemna energia jest niezmienna, wszechświat będzie się rozszerzał bez końca.

## Domowa drukarka do płytek

## Etykiety na CD

Chyba każdy z nas spotkał się z problemem żmudnego opisywania zawartości płyt CD i DVD. Firma Hammacher Schlemmer zaprezentowała rozwiązanie tej kwestii — przenośną drukarkę do nośników optycznych, która drukuje bezpośrednio na płycie podaną nazwę w rozdzielczości 200dpi.

W celu wydrukowania tytułu wystarczy wprowadzić go do urządzenia za pomocą wbudowanej klawiatury i włożyć do drukarki czystą płytkę. Użytkownik ma do dyspozycji 5 różnych typów czcionek, urządzenie może drukować napisy w 14 językach, a w jego pamięci znajduje się 650 zaimplementowanych symboli. Ale jeżeli okaże się to ilością niewystarczającą, wówczas drukarkę można podłączyć przez port USB do komputera i załadować dodatkowe znaki.

Nadruk składający się maksymalnie z 16 linii, podzielony jest na dwie części — po osiem linii



nad i pod otworem w płycie. Wprowadzany napis jest wyświetlany na ekranie LCD drukarki, na którym mieści się równocześnie 12 znaków. Po zakończeniu edycji tytułu płyty, przed wydrukowaniem dostępny jest tryb podglądu etykiety.

W pakiecie wraz z drukarką firmy Hammacher Schlemmer znajduje się jeszcze 10 czystych płyt CD i taśma drukująca, która typowo wystarcza do nadrukowania napisów na 50 płytach.



Brak porozumienia między NHL a zawodnikami

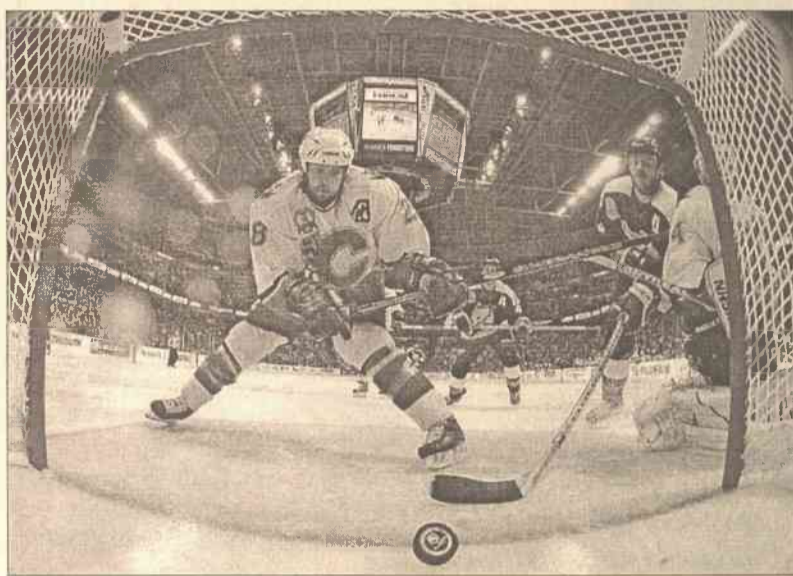
## Wojna o pieniądze

Nadal nie ma porozumienia między właścicielami klubów a związkiem zawodowym hokeistów NHL w sprawie reguł finansowania drużyn.

W połowie września upływa termin umowy między właścicielami klubów NHL a stowarzyszeniem hokeistów NHLPA dotyczącej zasad finansowania drużyn NHL. Właściciele klubów oczekują sporych zmian w nowej umowie, generalnie obniżających zarobki zawodników — gracze nie chcą się na to zgodzić.

W Tampie, przed pierwszym meczem finałowym o Puchar Stanleya między miejscową drużyną Lightning a Calgary Flames, doszło do spotkania obu stron. Trwający dwie i pół godziny mityng nie doprowadził do zbyt blizkiego zbliżenia stanowisk.

„Obie strony w pełni rozumieją stanowisko przeciwnej strony, ale podtrzymały swoje zdanie. Sytuacja wymaga jednak zmian. Nie możemy już dłużej znajdować się w stanie, w którym trzeba targować



Hokeiści Calgary Flames od zwycięstwa rozpoczęli rywalizację finałową o Puchar Stanleya z drużyną Tampa Bay Lightning. W pierwszym meczu finałowym, w Tampie, drużyna z Calgary pokonała gospodarzy 4:1 i w play off objęła prowadzenie 1:0

Fot. EPA-ELTA

się o zgodę” — powiedział Bettman.

Właściciele klubów podkreślają, iż 19 z 30 klubów NHL w mijającym sezonie zanotowało deficyt

budżetowy, na łączną kwotę 270 milionów dolarów. Znaczny wpływ na taki bilans miała wysokość wypłat dla zawodników, stanowiąca 76 procent dochodów

Liga NBA — play off

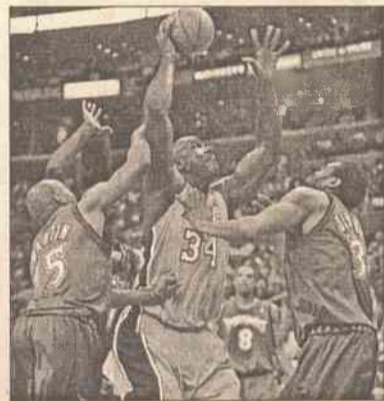
## Taktyka „hack-a-Shaq”

W trzecim meczu finału Konferencji Zachodniej koszykarskiej ligi NBA Los Angeles Lakers wygrali przed własną publicznością z Minnesota Timberwolves 100:89 i w rywalizacji do czterech zwycięstw prowadzą 2:1.

Najlepszym zawodnikiem wtorkowego spotkania w Staples Center był Shaquille O'Neal, który zdobył 22 pkt i zebrał 17 piłek. Potężnego środkowego gospodarzy pilnowała zmiana kilku graczy Timberwolves, stosując taktykę „hack-a-Shaq”, polegającą na nękanii go faulami. Wysyłany na linię rzutów wolnych, O'Neal zawodził w tym elemencie gry — wykorzystał tylko 8 z 22 rzutów.

„W drugiej połowie spędziliśmy mnóstwo czasu na linii rzutów wolnych. Przetrawiliśmy to. Shaquille zrobił wystarczająco dużo, by zatrzymać Timberwolves” — ocenił trener Lakers Phil Jackson.

Także 22 pkt dla „Jezirowców”



Potężnego O'Neala (z piłką) pilnowało na zmianę kilku graczy Timberwolves

Fot. EPA-ELTA

uzyskał Kobe Bryant, ale zagrał wyjątkowo nieskutecznie w dwóch pierwszych kwartach, które zakończył z... zerowym dorobkiem. Rozkreślił się dopiero po długiej przerwie. Najwięcej punktów dla „Wilków” uzyskał Kevin Garnett — 22. Spotkanie numer 4 odbędzie się dzisiaj również w Los Angeles.

W Giro przeszukiwania ekip

## Nocny nalot

W nocy z wtorku na środę włoska policja skarbową przeprowadziła rewizje w hotelach zajmowanych przez kolarzy startujących w wyścigu Giro d'Italia. Akcja policji była związana ze śledztwem dotyczącym handlu środkami dopingowymi.

O godz. 4.30 funkcjonariusze zaczęli przeszukiwać pokoje ekipy Saeco, którą reprezentują m.in. lider wyścigu Damiano Cunego, zwycięzca zeszłorocznego Giro Gilberto Simoni i polski kolarz Sylwester Szmyd. Zainteresowali się bagażami Eddy'ego Mazzoleniego i Alessandro Spezialettiego. Akcja policji trwała

do 7.30. Jak zapewnił menedżer Saeco Claudio Corti, karabinierzy nic nie znaleźli. W tym samym czasie policjanci przeprowadzili rewizje w pokojach pięciu innych zawodników: Giuseppe Muraglii (Formaggi Pinzolo), Alessio Gallettiego i Mario Scirei (obaj Domina Vacanze), Simone Masciarelliego (Vini Caldirola) oraz Ruggero Marzolego (Acqua e Sapone). Tych siedmiu włoskich kolarzy łączy podobno postać doktora Santuoccione, jednego z głównych podejrzanych w śledztwie w sprawie handlu środkami dopingowymi. Śledztwo prowadzi od jesieni 2003 prokuratura w Rzymie.

Mocarstwo gimnastyki pozostaje dziś bez sukcesów

## Kryzys bliski upadku

Cztery lata po triumfach olimpijskich w Sydney rosyjska gimnastyka przeżywa kryzys bliski upadku. Po pięciu złotych medalach zdobytych przez ekipę rosyjską w Sydney, „mocarstwo” światowej gimnastyki pozostaje dziś bez sukcesów w wielkich zawodach.

Drużyna mężczyzn powracała z mistrzostw świata 2001 i 2002 z pustymi rękami. Jedynie trochę lepiej zaprezentowała się podczas ubiegłorocznych MŚ w Anaheim (USA). Sławny Aleksiej Nemow, który sam zdobył sześć medali w hali SuperDome w Sydney, powiększając swą kolekcję medali olimpijskich do 11, w USA wywalczył tylko srebrny i brązowy medal. Nikołaj Kriukow dodał do tego dorobku skromne trzecie miejsce w ćwiczeniach na koniu z łękami.

Kobiety spisały się nieco lepiej, ale ich występ też nie był imponujący. Jelena Zamolodczikowa była jedyną spośród Rosjank, która stanęła na najwyższym podium podczas mistrzostw świata w Debreczynie w 2002, a pełną temperamentalną Swietłana Chorkina była jedyną z Rosjank złotą medalistką ubiegłorocznych mistrzostw świata.

Chorkina oczarowała sędziów ewolucjami na macie w ćwiczeniach wolnych i została pierwszą w dziejach potrójną mistrzynią świata

Szewczenko przedłużył umowę z AC Milan

## Chelsea bez Andrija

Ukraiński piłkarz Andrij Szewczenko przedłużył o cztery lata kontrakt z mistrzem Włoch AC Milan. Przedstawiciele klubu poinformowali wczoraj, że nowa umowa będzie obowiązywała do 2009 roku.

Dziennik „Gazzetta dello Sport” poinformował wczoraj, że brytyjski

klubu. Średnio hokeista drużyny NHL zarabia rocznie 1,8-1,9 miliona dolarów.

W obecnej sytuacji kluby proponują, iż średnio na place w drużynie przeznaczą około 30 milionów dolarów. Sytuacja taka w znacznym stopniu ograniczyłaby apanaż gwiazd, jak np. Czecha Jaromira Jagra zarabiającego ok. 11 mln dolarów rocznie. NHLPA twierdzi, iż proponowane nowe zasady opłacania graczy nie ograniczą dochodów hokejowych gwiazd, lecz uderzą przede wszystkim finansowo w liczną grupę zawodników średnio zarabiających.

Proponują wprowadzenie wolnego rynku. Na takie rozwiązanie nie chcą się zgodzić kluby.

Dziesięć lat temu podobna sytuacja, konflikt między zawodnikami a właścicielami klubów na tle placowym, zmusiła NHL do opóźnienia rozpoczęcia rozgrywek ligowych i ograniczenia programu. W 1994-95 roku każda z drużyn rozegrała po 48 meczów w sezonie zasadniczym — obecnie po 82.

w wieloboju. „Teraz jestem kobietą i mam za sobą publiczność, która lubi mnie, bo jestem inna, niż te dziewczątka. Rozglądam się wokół i nie znajduję żadnej, która olśniewa widzów. Te dziewczynki nie mają mojego doświadczenia, mojej dojrzałości i sympatii widowni” — powiedziała 25-letnia Chorkina podczas majowych ME w Amsterdamie.

Ku niezadowoleniu Chorkiny, „te dziewczątka” potrafiły sprawić, że rosyjska mistrzyni nie zdołała zdobyć czwartego w karierze tytułu mistrzyni Europy w wieloboju. Jej nadzieje na ten sukces przysły, gdy w skoku z potrójnym saltem wyładowała na... twarz. Tytuł mistrzyni zdobyła nastoletnia Ukrainka, Alina Kozyc.

Wprawdzie Chorkina była najlepsza po raz szósty w karierze w ćwiczeniach na poręczach, ale pozostałe złote medale rozdano nierosjankom i to tym 16-letnim.

Spektakularny upadek Chorkiny może być potraktowany jako symbol upadku całej rosyjskiej gimnastyki i to przed igrzyskami olimpijskimi w Atenach. Pewnym wytłumaczeniem jest „plaga” kontuzji, która dotknęła kadrowiczki... „Mamy jeszcze trochę czasu do igrzysk, by coś zdziałać, ale obecnie sytuacja jest katastrofalna” — przyznała trenerka kadry, Nadieżda Maslennikowa.

klub Chelsea Londyn jest gotowy złożyć konkretną ofertę 27-letniemu Ukraincowi. Właściciel Chelsea, Rosjanin Roman Abramowicz miał zamiar przyjechać do Mediolanu w czwartek na rozmowy z Szewczenką. Chelsea chciała zapłacić za Szewczenkę prawie 20 milionów funtów szterlingów, czyli 29,8 mln euro.

## Sprintem



• Szwedzki piłkarz Henrik Larsson po raz ostatni zagrał w drużynie Celtiku Glasgow. Towarzyski mecz z FC Sevilla miał oprawę godną Ligi Mistrzów. Na pożegnanie Larssona przyszło blisko 60 tys. widzów, którzy zgottowali mu długą owację. Larsson, jeden z najsukuteczniejszych piłkarzy w historii Celtiku, występował w tym klubie przez sześć sezonów, rozegrał 314 meczów i zdobył aż 242 bramki. W pożegnalnym meczu Szwed nie strzelił gola, ale zastąpił go Chris Sutton, który pokonał bramkarza Sewilli w 60. minucie. „To była wielka przyjemność grać tutaj przez te wszystkie lata. To było absolutnie fantastyczne, a ostatnie tygodnie były po prostu nadzwyczajne. Dziękuję wszystkim” — powiedział Larsson. Jeszcze nie wiadomo, gdzie 32-letni szwedzki napastnik będzie grać w przyszłym sezonie, ale najprawdopodobniej będzie to klub z południa Europy.

• Chinka Deng Tianying w wadze 53 kg oraz jej rodak Du Binghao w 62 kg zdobyli w Mińsku złote medale mistrzostw świata juniorów w podnoszeniu ciężarów.

• Za wulgarne gesty w trakcie meczu ligi koszykarzy NBA gwiazdor Indiany Pacers, Ron Artest będzie musiał zapłacić dziesięć tysięcy dolarów grzywny, postanowiło kierownictwo rozgrywek. Ron Artest wulgarne gesty wykonywał cztery minuty przed końcem drugiego finałowego meczu Konferencji wschodniej pomiędzy Indianą i Detroit Pistons (67:72).

• Jak poinformował jeden ze szwajcarskich dzienników, w wieku 59 lat zmarł Michail Woronin, jeden z najbardziej utytułowanych zawodników w historii gimnastyki sportowej. Podczas igrzysk olimpijskich w 1968 roku w Meksyku, Rosjanin wywalczył dwa złote medale — w skoku przez konia i na drążku. Dwa lata wcześniej został mistrzem świata w wieloboju. Woronin cierpiał na chorobę nowotworową.

• Jak poinformował jeden z niemieckich dzienników, trwają rozmowy w sprawie powrotu do Formuły 1 byłego mistrza świata, Fina Miki Hakkinena. W swoim zespole chętnie widziałby 35-letniego kierowcę BMW-Williams. Fin po raz ostatni w wyścigu F1 wziął udział w październiku 2001 roku. Już w sierpniu zamierza jednak rozpocząć testy w barwach BMW. Z kolei w przyszłym sezonie zastąpiłby albo Juana Pablo Montoyę, który być może odejdzie do Mercedes, albo Ralfa Schumachera. Niemiec może z kolei wyładować w Toyocie.



## OGŁOSZENIA

## PRACA

18-letni chłopak szuka pracy sezonowej.  
Tel. 8 611 38426

Firma zatrudni konsultantów-dystrybutorów kosmetyków firmy FABERLIC.  
Tel. 8 686 61420, 247 03 24

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).  
Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Tartak kupuje kłody sosnowe i jodłowe. Wywozimy swoim transportem. Rozliczamy się od razu.  
Wilnius, tel. 8 685 47590

Sprzedam mikrobus RAF 2203 (Latwija) 1992 r. pr., w dobrym stanie.  
Tel. 277 44 02, 8 670 22545

Wydzierżawię ziemię lub kupię.  
Tel. 8 672 04737

Sprzedam dobrą łąkę do skoszenia. Vilnius, tel. 267 37 86, 8 659 98622

Sprzedam bierwiona.  
Tel. 8 60018083

Sprzedam dojną krowę. Bezdany, ul. Užupio 30 (rej. wileński), tel. 269 63 84, Adam Poszewiecki

Sprzedam dojną kozę.  
Tel. 267 92 07

Sprzedam płytki glazurowane (150x150), transformator, automatyczne urządzenie gazowe, sprężarkę, plandekę do cięzarówki. Tel. 215 33 22

Sprzedam smołę budowlaną, kanistry na benzynę, płyn do hamulców, spawarkę elektryczną.  
Tel. 215 33 22

Sprzedam plastikowe beczki 50-litrowe, 10-litrowe, półosie do przyczepy, wał do heblarki.  
Tel. 215 33 22

Antykwariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w. Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam wysokiej jakości tlenowe kosmetyki firmy FABERLIC.  
Tel. 8 686 61420, 247 03 24

Sprzedam ziemię pod budowę w Niemiežu.  
Tel. 8 655 55269

Sprzedam suknię do pierwszej komunii (z dodatkami). Vilnius, tel. 267 77 88 (od godz. 8.00 do 15.00)

## USŁUGI

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.  
Tel. 275 38 59

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.  
Tel. 8 652 07 911

Kapela „Stare-Jare” i wodzirej, wesola muzyka na wesela i zabawy.  
Tel. 245 81 98, 8 659 98622

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.  
Vilnius, tel. +370 682 40895

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m<sup>2</sup>. Wykonujemy inne prace budowlane.  
Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Instaluję, naprawiam pralki automatyczne, zmywarki do naczyń, kuchenki elektryczne, wykonuję prace elektryka i hydraulika.  
Tel. 230 02 03, 8 610 21588

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking.  
Vilnius, tel. 8 611 40432

## RÓŻNE

Organizuję wyjazd do Szwecji na zbiór jagód leśnych.  
Tel. 8 687 56301

- Po dobrej cenie kupujemy las na wyręb albo z ziemią (stary i młody)
- Przygotowujemy projekty zazieleniania i zalesiania
- **Bezpłatnie** konsultujemy i szacujemy las, zawieramy długoterminowe umowy o nadzorce lasu.



MSK „Aukštaitijos šilas”

El. p. as@forest.lt; www.forest.lt

Tel. (8-5) 276 75 90, 8 610 37295, 8 612 10547

(Zam. 240)

Restauracja „Pas Juozapa”  
w Pašilaičiu! zaprasza na smaczne i tanie posiłki.  
Dziecięce święta (do 70 osób).  
Bankiety. Prezentacje.  
Służbowe obiady.  
Wesela.  
Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134  
Pracujemy od godz. 12.00 do 24.00

Wynajem autokarów  
**SOFINA**  
Usługi transportowe, turystyczne  
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

UAB "VITJUMA" oferuje:  
watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.  
Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34  
(Zam. 096)

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”) ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do 1-jej klasy z polskim językiem nauczania

Oferujemy:

- nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
- nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-jej, angielskiego od klasy 2-jej
- w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
- szkoła pracuje w jedną zmianę
- od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.

Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej. Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.  
Czekamy na Was.  
Informacja: tel. 234 60 65  
(Zam. 232)

**DRODZY UCZNIOWIE!**  
**WILEŃSKA SZKOŁA USŁUG KOMUNALNYCH ZAPRASZA**  
na rok szkolny 2004-2005 do nauki specjalności oraz kontynuowania programu podstawowego kształcenia

**POZIOM I. Przyjmowani są uczniowie po ukończeniu klas 5, 6, 7, 8, 9. Uczeń się zdobędzie specjalność:**

1. Robotnik gospodarki komunalnej (stolarz, hydraulik, elektryk)	3 lata
1. Spawacz elektrycznością i gazem	3 lata
1. Hydraulik, spawacz	3 lata
1. Specjalista wentylacji, blacharz	3 lata

i ukończą dwie klasy: po ukończeniu 5 klas ukończą klasy 6 i 7; po ukończeniu 6 klas ukończą klasy 7 i 8; po ukończeniu 7 klas ukończą klasy 8 i 9; po ukończeniu 8 klas ukończą klasy 9 i 10; po ukończeniu 9 klas ukończą szkołę podstawową (10 klas). Nie posiadający wykształcenia podstawowego i chętni zdobycia tylko specjalności:

1. Robotnik gospodarki komunalnej (stolarz, hydraulik, elektryk)	2 lata
1. Spawacz elektrycznością i gazem	2 lata
1. Hydraulik, spawacz	2 lata
1. Specjalista wentylacji, blacharz	2 lata

**POZIOM II. Po ukończeniu 10 klas lub wysłuchaniu kursu 10 klasy bez zdobycia średniego wykształcenia**

1. Robotnik gospodarki komunalnej (stolarz, hydraulik, elektryk)	2 lata
1. Spawacz elektrycznością i gazem	2 lata
1. Hydraulik, spawacz	2 lata
1. Specjalista wentylacji, blacharz	2 lata

**POZIOM IV. Po zdobyciu średniego wykształcenia lub wysłuchaniu kursu klasy 12**

1. Spawacz elektrycznością i gazem	1 rok
1. Hydraulik, spawacz	1 rok

Na wszystkie specjalności przyjmowani są uczniowie w wieku powyżej 14 lat. W okresie nauki przysługuje stypendium — 95 Lt. Po ukończeniu szkoły jej absolwenci otrzymują pracę.  
Wstępniacy składają następujące dokumenty:  
1) podanie ze wskazaniem wybranej specjalności, 2) dowód osobisty lub metrykę urodzenia (odpis), 3) zaświadczenie o zdobytym wykształceniu (oryginał), 4) świadectwo lekarskie wzoru 086A, 5) 4 fotografie 3x4cm

Dokumenty przyjmowane są od 20 maja 2004 r. Początek roku szkolnego 1 września 2004 r.  
Adres szkoły: ul. Pakalnės 3, Vilnius, LT-01112  
Tel. inf. (8-5) 249 74 46, 249 73 23, 249 67 70  
Faks (8-5) 249 74 46  
El. p. vkpm@centras.lt  
Adres w internecie: vkpm.w3.lt  
(Zam. 233)

Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"  
XVI Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej  
**Kwiaty Polskie**

odbędzie się w Niemenczynie w najbliższą niedzielę



W sobotę o godz. 16 w Domu Kultury – koncert gości festiwalu:  
5 zespołów zagranicznych z Polski i Łotwy.  
W niedzielę, 30 maja – imprezy centralne:  
o godz. 10.00 – otwarcie wystawy;  
o godz. 13.00 – pochód uczestników;  
o godz. 13.30 – polowa Msza św. w uroczystość Zesłania Ducha Św.;  
o godz. 14.30 – koncert galowy.  
Festiwal na żywo będą transmitowały Radio Maryja i Telewizja TRWAM.  
Zapraszamy!

**KUPON**  
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

## Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



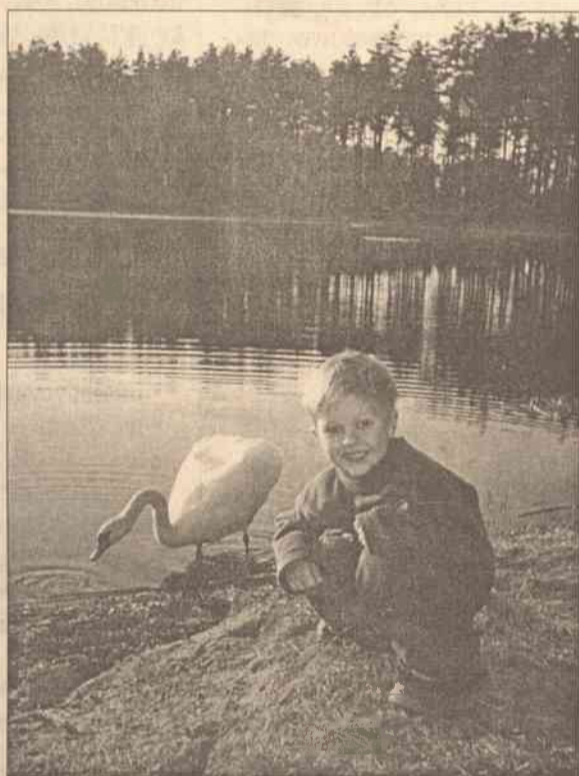
„Czy jesteśmy podobni?”  
Katarzyna Bortkiewicz (Stare Troki, rej. trocki)



„Żegnaj łódeczko — już pójdę do szkoły”  
Milda Dekaitė (Žasliai, rej. koszedarski)



„Nareszcie mam czas do rozmyślenia”  
Michał Bortkiewicz (Stare Troki, rej. trocki)



„Z przyjacielem jest mi wesoło.”  
Rafał Rynkiewicz (Wilno)

### Uwaga, finaliści!

I czerwca, w dniu Międzynarodowego Święta Dzieci, w stołecznym przedszkolu-szkole „Wilnia” odbędzie się wielki finał tradycyjnego już konkursu „Moje dziecko w obiektywie”.

Na szczęśliwych finalistów oraz ich rodziców, dziadków i przyjaciół czekamy w najbliższy wtorek w przedszkolu „Wilnia”, które mieści się przy ul. Taikos 15 (dojazd z dworca trolejbusem nr 16, przystanek „Rygos”). Wielki finał rozpocznie się o godz. 16.00. Uchylimy rąbka tajemnicy i wyjawimy, że tego dnia podczas finału wydarzy się dużo ciekawych i bajkowych rzeczy — czeka na Was wesoły koncert, będą gry i zabawy...

I najważniejsze — każdy z finalistów otrzyma atrakcyjne nagrody, nikt nie opuści imprezy z pustymi rączkami.

Rodzice i dziadkowie, którzy tak czynnie przyczynili się do promocji swoich pociech także zostaną nagrodzeni.

Wśród nich rozlosuje się 10 nagród. A więc gratulujemy zwycięzcom, zaś pociechom, które nie trafiły do finału, radzimy nie rozpaczć, tylko ponownie startować za rok!

Redakcja



### Uśmiechnij się

Fafarowa chwali się sąsiadce:

— Mój synek powiedział, że jak dorośnie, to będzie kosmonautą i polecą na Marsa.  
— Ten tobuz? Biedni Marsjanie, trzeba ich jakoś ostrzec!

\*\*\*

Nocą Fafara pokazuje synowi gwiazdy i mówi:

— Jasiu, to jest Wielka Niedźwiedzica.

Jasio przytakuje głową, a po chwili pyta:

— Więc po to wystrzeliliście te różne satelity, żeby jej dowoziły jedzenie?

\*\*\*

Na granicy gada słynny magik Copperfield z celnikiem:

— Widzisz ten wagon? — pyta Copperfield

— Ano widzę — odpowiada celnik

— To przyglądaj mu się uważnie — powiedział David, podchodząc jednocześnie do wagonu, nakrył go wielką płachtą, uniósł do góry i sprawił, że zniknął...

— Nieżle — mówi celnik — a widzisz ten pociąg? To lokomotywa ciągnąca 10 wagonów nielegalnego spirytusu, a teraz popatrz, to jest pieczęć, chucham, przybijam i teraz to jest pociąg z zielonym groszkiem.

### Jak zostać biofilem? —

#### Kolekcjoner kufli

Gdy firmowe szklanki browarów i zabrane przypadkiem z pubu podkładki pod kufle z piwem zaczynają przeszkadzać w domu, jest to pierwszy sygnał stawiania się biofilem — kolekcjonerem piwnych akcesoriów.

Najwytrwalsi mają w swoich zbiorach tysiące butelek, kufli, kapsli, podstawek czy etykiet. Wielu kolekcjonerów specjalizuje się w zbieraniu naczyń, z których pije się piwo. Liczba ich kształtów i wzorów jest olbrzymia. W przeszłości kształt naczyń był silnie związany z tradycjami danego środowiska. Niemieccy studenci pili piwo z kielichów w kształcie wysokiego buta, a podczas skandynawskich wesel państwo młodzi wznosili toasty specjalnymi, bogato zdobionymi kufkami z drewna.

W Belgii do każdego gatunku piwa używa się specjalnego rodzaju naczyń. Ogólna zasada mówi, że im ciemniejsze piwo, tym grubsze musi być szkło kufka. Z kolei piwa jasne pije się w wysmukłych tzw. pokalach z cienkiego szkła. Specyficznym rodzajem piwnego kielicha jest gobleta — naczynie o kształcie tulipana, zwężającego się ku górze i usadowionego na krótkiej nóżce. Dzięki temu świetnie nadaje się do picia piwa, które mocno się pieni. [onet.pl](http://onet.pl)

### Krótsze rozmowy —

#### Fanatycy SMS-ów

Brytyjczycy powoli zapominają, jak należy prowadzić rozmowy i zamieniają się w fanatów wiadomości tekstowych.

Z badań przeprowadzonych przez wydział telekomunikacji koncernu British Gas wynika, że ludzie spędzają jedną czwartą dnia na rozmawianiu przez telefon lub wysyłaniu e-maili i SMS-ów, natomiast coraz rzadziej rozmawiają z kimś twarzą w twarz.

Problem polega na tym, że częste rozmowy przez Internet lub telefon sprawiają, iż czujemy się nie swojo w bezpośredniej rozmowie i przestajemy się efektywnie komunikować — tłumaczy psycholog David Lewis. Badania wykazały również, że w miarę, jak przekazujemy sobie większość informacji drogą elektroniczną, nasze rozmowy „na żywo” stają się coraz krótsze. [onet.pl](http://onet.pl)

### Czworoskrzydłe ptaki —

#### Druga para

Pierwsze ptaki były prawdopodobnie czworoskrzydłe. Taki wniosek wyciągnęli naukowcy z ogledzin szkieletu archeopteryksa, słynnego praprzodka ptaków. Wyszło na jaw, że miał on pióra nie tylko u długich ramion, ale również u nóg.

Szczałki archeopteryksa paleontolodzy znaleźli 140 lat temu, znajdują się one dziś w Berlińskim Muzeum Humboldta. Co jakiś czas pojawiały się głosy, że na jego nogach widoczne są szczątki piór. Ostatnio o tych piórach pisał w „New Scientist” młody badacz kanadyjski Nick Longrich. Te podejrzenia znalazły dziś potwierdzenie. Na nogach ar-

cheopteryksa miał pióra długości 3,5 centymetra. Były to pióra zbyt krótkie, by mogły być używane do lotów. Przypuszcza się, że pióra u nóg to pozostałość po drugiej parze skrzydeł, w którą wyposażeni byli przodkowie. Naukowcy uważają, że ich hipoteza znajduje potwierdzenie w niedawnym odkryciu paleontologicznym — chodzi o odnalezionego niedawno małego upierzonego dinozaura — mikroraptora. Zwierzę to miało pióra na wszystkich czterech kończynach. Mikroraptor był najbardziej prymitywnym ze znanych nauce dromeozaurów, dwunożnych drapieżników przypominających ptaki. „Rz”

### Pogoda

#### Nieco ciepłej

W miarę zbliżania się weekendu nieco się ociepli, ale miejscami może trochę popadać.

Dzisiaj temperatura 11-16 stopni. W piątek lokalne opady. W nocy 2-7, w dzień 12-17 stopni ciepła.

### Kalendarium

\* Czwartek (27. V) jest 148 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 221 dni.

\* Znak Zodiaku — Bliźnięta.

\* Imieniny: Magdaleny, Jana, Juliusza.

\* Wschód Słońca — 4.55, zachód — 21.38.

Długość dnia 16 godz. 43 min.

\* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 26 maja.

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 27 maja 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8471

Dolar australijski 2,0223

1000 rubli białoruskich 1,3205

Dolar kanadyjski 2,0785

Frank szwajcarski 2,2443

Korona czeska 0,1089

Korona duńska 0,4641

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,1682

100 forintów węgierskich 1,3726

Juanie chińskie 0,3439

Łat łotewski 5,2461

Korona norweska 0,4202

Złoty polski 0,7397

Rubel rosyjski 0,0981

Korona szwedzka 0,3787

1 mln lir tureckich 1,8805

Griwna ukraińska 0,5345

Korona słowacka 0,0860

### „Shrek” na topie —

#### Zarobił krocie

Jeden z współtwórców DreamWorks, Jeffrey Katzenberg, podczas festiwalu w Cannes zapowiedział kontynuację opowieści o zielonym ogrze. Teraz oficjalne potwierdzenie przyszło z wytwórni.

Gdy tylko okazało się, iż w ciągu pięciu dni film „Shrek 2” zarobił 128 milionów dolarów, od razu na poważnie rozpoczęto prace przy kolejnych sequelach. „Nie chcieliśmy zaczynać pracy przy kontynuacji nie wiedząc, jak w kinach sprawi się druga część filmu” — mówi szefowa działu animacji w DreamWorks Ann Daly. „Teraz już wiemy, więc możemy zaczynać pracę i potwierdzić, że będziemy przygotowywać od razu dwie części.” Ann Daly poinformowała, iż w końcowej fazie są obecnie negocjacje dotyczące powrotu do filmu głównych aktorów: Mike’a Myersa i Camerona Diaz jako młodej pary, Eddiego Murphy’ego jako osła i Antonio Banderasa jako Kota w butach. [onet.pl](http://onet.pl) Opr. W. D.